



Poniedziałek, 18 listopada 1968 r.
Rok XXIII Nr 274 (6819)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Członkowie Biura Politycznego KC PZPR

JOZEF CYRANKIEWICZ
EDWARD GIEREK
WŁADYSŁAW GOMUŁKA
BOLESŁAW JASZCZUK
STEFAN JĘDRYCHOWSKI
ZENON KLISZKO

STANISŁAW KOCIOLEK
WŁADYSŁAW KRUCZEK
IGNACY LOGA-SOWIŃSKI
MARIAN SPYCHAŁSKI
RYSZARD STRZELECKI
JOZEF TEJCHMA

Zastępcy członków Biura Politycznego

MIECZYSLAW JAGIELSKI
PIOTR JAROSZEWICZ

MIECZYSLAW MOCZAR
JAN SZYDLAK

Sekretariat Komitetu Centralnego

WŁADYSŁAW GOMUŁKA
BOLESŁAW JASZCZUK
ZENON KLISZKO
MIECZYSLAW MOCZAR
STEFAN OLSZOWSKI

ARTUR STAREWICZ
RYSZARD STRZELECKI
JAN SZYDLAK
JOZEF TEJCHMA

V Zjazd PZPR zakończył obrady

★ Nowe władze partii ★ Podjęcie uchwały

Władysław Gomułka – I sekretarzem KC

16 BM., PO 6-DNIOWYCH OBRADACH ZAKOŃCZYŁ SIĘ V ZJAZD PZPR. ZJAZD WYBRAŁ 91 CZŁONKÓW KOMITETU CENTRALNEGO PZPR, 91 ZASTĘPCÓW CZŁONKÓW KC I 29 CZŁONKÓW CENTRALNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ. ZJAZD ZAAKCEPTOWAŁ POPRAWKI DO STATUTU I PODJĄŁ UCHWAŁĘ NA PIERWSZYM PLENUM KC PZPR DOKONANO WYBORU 12 CZŁONKÓW BIURA POLITYCZNEGO KC, 4 ICH ZASTĘPCÓW I WYŁONIONO 9-OSOBOWY SEKRETARIAT KC ORAZ 36-OSOBOWĄ CENTRALNĄ KOMISJĘ KONTROLI PARTYJNEJ. PIERWSZYM SEKRETARZEM KC WYBRANY ZOSTAŁ PONOWNIE WŁADYSŁAW GOMUŁKA.



Władysław Gomułka
członek Biura Politycznego
I sekretarz KC PZPR

W sobotę zakończył się V Zjazd PZPR. Uczestniczyło w nim ponad 1700 delegatów oraz przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych z 40 krajów.

W toku 5-dniowej dyskusji zabierali głos 88 delegatów reprezentujących wszystkie rejonowe kraje, środowiska społeczne i zawodowe.

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – zakończył swoje sześciodniowe obrady.

Członkowie KC PZPR

GOMUŁKA Władysław
BABUCH Edward
BARCIKOWSKI Kazimierz
BEDNARCZYK Marian
BIAŁKOWSKI Tadeusz
BLINOWSKI Franciszek
CIUŁA Bronisław
CYRANKIEWICZ Józef
CZESAK Józef
DECHNIK Józef
DOMAGAŁA Czesław
GEDE Tadeusz
GIEREK Edward
GÓDZ Bronisław
GRUDZIEN Zdzisław
JABŁOŃSKI Henryk
JAGIELSKI Mieczysław
JAROSIŃSKI Witold
JAROSZEWICZ Piotr
JARUZELSKI Wojciech
JASZCZUK Bolesław
JĘDRYCHOWSKI Stefan
JĘDRYSZCZAK Stefan
KAMIŃCZAK Henryk
KANIA Stanisław
KARPIŃSKI Zdzisław
KEPA Józef
KIELBASA Adam
KLISZKO Zenon
KOCIOLEK Stanisław
KORCZYŃSKI Grzegorz
KOWALCZYK Stanisław
KOZDRA Władysław
KRAWIEC Edmund
KRAKO Wincenty
KRÓLIK Stanisław
KRUCZEK Władysław
KRUCZKOWSKI Adam
KRUPA Barbara
KULESA Józef
LOGA-SOWIŃSKI Ignacy
ŁASZEWICZ Arkadiusz
ŁUKASZEWICZ Jerzy
ŁUKASZEWSKI Henryk
MAJCHRZAK Józef
MISIASZEK Stefan

MISKIEWICZ Marian
MITREGA Jan
MOCZAR Mieczysław
MOJKOWSKI Stanisław
MOTYKA Lucjan
MOTYKA Ryszard
NOWAK Zenon
OLSZOWSKI Stefan
PAJESTKA Józef
PIŁATOWSKI Władysław
PTASIŃSKI Jan
PUTRAMENT Jerzy
RUMIŃSKI Bolesław
SADŁO Tadeusz
SIFMIANOWSKI Jerzy
SKWAREK Antoni
SOWIŃSKA Józefa
SPYCHAŁSKI Józef
SPYCHAŁSKI Marian
SROCZYŃSKA Irena
STACHOŃ Roman
STANISZEWSKI Waclaw
STAREWICZ Artur
STRZELECKI Ryszard
SZAFRAŃSKI Henryk
SZLACHCIC Franciszek
SZYDLAK Jan
SZYR Eugeniusz
SŁĘZAK Jan
ŚWITALA Kazimierz
TEJCHMA Józef
TOMASZEWSKI Stanisław
TOMKOWSKI Mieczysław
WACHOWICZ Franciszek
WACHOWSKI Tadeusz
WALASZEK Antoni
WALCZAK Marian
WANIOŁKA Franciszek
WERBLAN Andrzej
WIECZOREK Tadeusz
WROŃSKI Stanisław
WRÓBLEWSKI Zenon
ZASTAWNY Władysław
ZIETEK Jerzy
ZANDAROWSKI Zdzisław

W ostatnim dniu obrad Zjazd uchwalił zmiany w statucie PZPR. Zreferował je w imieniu Komisji Statutowej, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR – Ryszard Strzelecki.

Następnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR – Bolesław Jaszczuk, przedstawił wyniki prac komisji powołanej dla przygotowania uchwały V Zjazdu PZPR. Delegaci przyjęli uchwałę jednogłośnie.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Komisji Skrutacyjnej – Jerzy Gawrysiak, który przedstawił wyniki wyborów członków Komitetu Centralnego PZPR, zastępców członków KC oraz członków Centralnej Komisji Rewizyjnej.

W czasie przerwy w obradach Zjazdu odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Komitetu Centralnego, na którym dokonano wyboru członków Biura Politycznego KC, ich zastępców, Sekretariatu KC oraz Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Długotrwałą pracę zgotowali uczestnicy Zjazdu Władysławowi Gomułce kiedy zajmował miejsce na mównicy, aby wygłosił końcowe przemówienie na Zjeździe. Uczestnicy



JOZEF CYRANKIEWICZ członek Biura Politycznego
EDWARD GIEREK członek Biura Politycznego
BOLESŁAW JASZCZUK członek Biura Politycznego sekretarz KC
STEFAN JĘDRYCHOWSKI członek Biura Politycznego



ZENON KLISZKO członek Biura Politycznego sekretarz KC
STANISŁAW KOCIOLEK członek Biura Politycznego
WŁADYSŁAW KRUCZEK członek Biura Politycznego
IGNACY LOGA-SOWIŃSKI członek Biura Politycznego

Przemówienie W. Gomułki czytaj na str. 3

powstają z miejsc, kiedy Władysław Gomułka informuje Zjazd, że nowo wybrany Komitet Centralny na swym pierwszym posiedzeniu wybrał najwyższe jego organa kierownicze.

Kiedy Władysław Gomułka ogłasza V Zjazd PZPR za zamknięty. Zjazd przeobraża się w wielką manifestację. Rozlegają się potężne słowa „Międzynarodówki”, a po odśpiewaniu hymnu światowego proletariatu znowu rozlegają się rzęsiste klaski.

Powoli uczestnicy obrad ouszczają salę.



MARIAN SPYCHAŁSKI RYSZARD STRZELECKI JÓZEF TEJCHMA MIECZYSLAW JAGIELSKI
członek Biura Politycznego członek Biura Politycznego sekretarz KC członek Biura Politycznego zastępca członka Biura Politycznego

Centralna Komisja Kontroli Partyjnej

BARTCZAK Stanisław
BARTOSIK Stanisław
BĘDKOWSKI Stefan
BŁAŻEJEWSKI Paweł
CIESLIK Jan
DZIARNOWSKA Janina
GAJZLER Roman
GRUDZIEN Mieczysław
JAŁOSZYŃSKI Jan
JANULEWICZ Henryk
KALINOWSKI Stefan
KALUSZKO Jerzy
KARP Paweł
KIEWICZ Lucjan
KIRYLUK Mikołaj
KLEPARSKI Wincenty
KRASŁAWSKI Zdzisław
KROMER Tadeusz

KUFEL Teodor
KUSIAK Michał
LES Jan
MAREK Stefan
MATEJEWSKI Ryszard
MISIASZEK Stefan
MLECZKO Stanisław
NASZKOWSKI Marian
NOWAK Franciszek
NOWAK Zenon
PAGACZ Stefan
RÓZGA Waclaw
RUTKOWSKI Jan Szymon
SPYT Stanisław
STĘPIEŃ Zygmunt
TOKARSKI Julian
WITASZEWSKI Kazimierz
WOJCIECHOWSKI Grzegorz

Centralna Komisja Rewizyjna

ADAMIAK Edward
CHEŁCHOWSKI Wincenty
DĄBROWSKI Konstanty
DOMASZCZYŃSKA Zofia
DEMANIUK Lucja
DRYZEK Tadeusz
FRANIK Jan
GAIŃSKI Tadeusz
KARAS Mieczysław
KLECHA Jan
KOCZARA Henryk
KOWALCZYK Stanisław
KRAUZE Mieczysław
KULIGOWSKI Antoni
LEWANDOWSKI Dominik

ŁOPATKA Adam
MICHALUK Stefan
NOWAK Stanisław
OKUNIEWSKI Józef
PALIMAKA Teodor
RECZEK Włodzisław
RÓŻYCKI Bolesław
RUDNICKI Zbigniew
SŁOWIKOWSKA Helena
STAWIŃSKI Eugeniusz
SOLUCH Zdzisław
SZCZEPARA Stanisław
SZOPA Tadeusz
ZIELIŃSKI Marian

Dziś
8
stron



PIOTR JAROSZEWICZ MIECZYSLAW MOCZAR JAN SZYDLAK STEFAN OLSZOWSKI ARTUR STAREWICZ
zastępca członka Biura Politycznego zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC zastępca członka Biura Politycznego sekretarz KC

Wioska Tri Hon zmieciona z powierzchni ziemi Śmiercionośne ładunki amerykańskich superfortec na ludność cywilną Wietnamu południowego

Jak podaje Agencja France Presse, siły narodowo-wyzwoleńcze Wietnamu pld. przeprowadziły szereg udanych akcji bojowych przeciwko amerykańskim i sajskim wojskom. Walki koncentrowały się w kilku prowincjach delty Mekongu oraz w pobliżu gigantycznej bazy USA, Da Nang.

Partyzanci przypuścili atak rakietowy na instalacje wojskowe amerykańskiej bazy Da Nang. Na teren wielkich obiektów militarnych, spadło kilkanaście rakiet partyzanckich. Artyleria amerykańska odpowiedziała ogniem na do mniemane pozycje partyzantów, którzy po wykonaniu zadania wycofali się na bezpieczną odległość. W samym mieście Da Nang patriotów południowowietnamscy przeprowadzili szereg udanych zamachów na funkcjonariuszy policji reżimowej. Obrzucili oni m. in. granatami „jeep” policyjny, zabijając trzy osoby.

Do wymiany ognia doszło również w północnej prowincji Quang Ngai, gdzie partyzanci zaatakowali rejon koncentracji sił amerykańskich w pobliżu stolicy tej prowincji. Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył, że w niedzielę rano doszło do walk w pobliżu miejscowości Dai Lac, Dien Ban w prowincji Quang Nam.

Lotnictwo amerykańskie przeprowadziło wzmoczone naloty na wiele prowincji Wietnamu pld. Ze szczególną zaciętością bombardowane są rejon położone na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Gigantyczne super-

fortece B-52 zrzucały śmiercionośne ładunki w delcie Mekongu, gdzie szczególnie ucierpiała prowincja Chau Doc, w której całkowicie została zrównana z ziemią wioska Tri Hon. Okręty wojenne 7 floty ostrzeliwały rejon wybrzeża Wietnamu pld.

W dniach od 14 do 17 listopada obradowało Plenum KC KPCz

□ Dyskusja nad głównymi zadaniami partii na najbliższy okres

□ Utworzenie Komitetu Wykonawczego Prezydium KC KPCz

Agencja CTK opublikowała tekst komunikatu o plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego KPCz, które odbyło się w dniach 14-17 listopada w Pradze. Porządek

Sekretarz skarbu USA we Włoszech

W sobotę przybył do Rzymu amerykański sekretarz skarbu, Fowler, który przebywał w Brukseli podczas konferencji ministerialnej NATO. Jak wiadomo, odwiedził on kilka stolic europejskich, przeprowadzając rozmowy w związku z trudną sytuacją monetarną w szeregu krajów Europy zach.

Amerykańscy księża potępiają wojenną politykę rządu USA

Z ostrą krytyką wewnętrzną i wojennej polityki rządu USA wystąpili amerykańscy księża katolicy, którzy zwołali w Waszyngtonie ogólnonarodową konferencję.

W uchwałonej na konferencji rezolucji księża potępiają wyścig zbrojeń nuklearnych i podkreślają, że wysiłki USA w celu osiągnięcia „prymatu w dziedzinie potęg nuklearnych” straciły obecnie wszelki sens dla bezpieczeństwa kraju.

Odnosnie wojny prowadzonej przez USA w Azji pld-wschodniej, autorzy dokumentu wita ją z zadowoleniem wstrzymanie bombardowań terytorium DRW i wyrażają nadzieję na rychłe osiągnięcie sukcesu w paryskich rozmowach pokojowych.

Jedną z lekcji moralnych, jaką Stany Zjednoczone powinny odnieść, to to, że potęga wojskowa i technika wojenna, „nie wystarczy do rozwiązania konfliktów podobnych wietnamskiemu”.

Księża katolicy w USA wzywają Kongres amerykański do jak najszybszego ratyfikowania porozumienia o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Ogólnopolskie seminarium kół historyków

W sobotę zakończyło się w Łodzi dwudniowe ogólnopolskie seminarium studenckich kół historyków na temat: „Walka narodu polskiego z okupantem hitlerowskim w latach 1939-45” zorganizowane z okazji 25-lecia LWP.

Brali w nim udział przedstawiciele wszystkich środowisk akademickich kraju.

W pierwszym dniu wygłoszali referaty goście: członkowie kół z UMK, WAP, KUL, UAM i WSP (Kraków). Drugiego dnia — gospodarze.

Na zakończenie nagrodzono najlepsze prace. I nagrodę otrzymali: A. Brzeziński — UŁ i A. Lipczyńska — UAM. (Wan)

Ponad milion osób w spółdzielniach mieszkaniowych

Spółdzielnie budownictwa mieszkaniowego mają w swej ewidencji już 1.057 tys. osób. Liczba członków sięga 615 tys. — pozostali to kandydaci.

W ciągu ostatnich 4 lat do spółdzielni zgłosiło się ponad 731 tys. osób ubiegających się o mieszkania. Największą ich liczbę zarejestrowały spółdzielnie z terenu Warszawy i woj. katowickiego.

Z ogólnej liczby ok. 615 tys. członków — 343 tys. zamieszkuje już w domach i osiedlach spółdzielczych, reszta zaś oczekuje na mieszkania.

Kwota środków własnych ludności gromadzonych na bu-

Do Budapesztu przybywają delegacje partii komunistycznych i robotniczych na sesję komisji przygotowawczej do międzynarodowej narady w Moskwie

Niedzielną prasę budapeszteńską informuje o przyjeździe w sobotę 14 delegacji partii komunistycznych i robotniczych dla wzięcia udziału w sesji komisji przygotowawczej do międzynarodowej narady w Moskwie. Są to delegacje: Socjalistycznej Awan-

gardowej Partii Algierii, Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, KP Boliwii, KP Danii, KP Irlandii północnej, KP Grecji, Islandzkiej Partii Robotniczej, Ludowej Partii Iranu, KC Kanady, Marksistowskiej Partii Wyzwolenia i Socjalizmu, KP Wielkiej Brytanii, KP San Marino, KP Hiszpanii, KP Turcji.

dalszej działalności naukowej w Czechosłowackiej Akademii Nauk.

Na zakończenie obrad Plenum KC KPCz przedyskutowało projekt rezolucji o głównych zadaniach na najbliższy okres. Projekt uzasadnił przewodniczący komisji wniosków wybranej przez Plenum, członek Prezydium KC, S. Sadowski. Plenum uchwaliło rezolucję zatytułowaną „główne zadania partii na najbliższy okres”.

I sekretarz KC KPCz, A. Dubczek mówił w podsumowaniu o znaczeniu jedności partii dla jednolitości działania. Plenum uzupełniło skład Sekretariatu wybierając na stanowiska sekretarzy KC V. Bilaka, J. Hetesza, J. Kempnego, F. Pencę i L. Sztrougala, który równocześnie został powołany w skład Prezydium KC KPCz.

Plenum utworzyło Komitet Wykonawczy Prezydium KC KPCz. W skład komitetu wchodzi: O. Czernik, A. Dubczek, E. Erban, G. Husak, S. Sadowski, J. Smrkovsky, L. Sztrougal i L. Svoboda.

Sajgon jest narzędziem agresji i nie reprezentuje nikogo Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagr. DRW

W odpowiedzi na oświadczenie rzecznika amerykańskiego Departamentu Stanu z dnia 13 bm., w którym to władze USA zaproponowały rządowi DRW dwustronne rozmowy w Paryżu, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu ogłosiło w sobotę oświadczenie, którego fragmenty przytaczamy:

1. Co się tyczy zagadnienia reprezentacji przyszłej konferencji paryskiej, dotyczącej rozwiązania problemu wietnamskiego, przedstawiciel DRW na rozmowy paryskie odrzucił propozycję reprezentanta USA dotyczącą odbycia dwustronnej konferencji z udziałem DRW i USA. Po bezwarunkowym wstrzymaniu przez Stany Zjednoczone bombardowań terytorium DRW z powietrza, lądu i morza rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu w deklaracji ogłoszonej 2 listopada br. potwierdził zgodność z Komitetem Centralnym Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Pld. Rząd DRW zadeklarował gotowość uczestniczenia w konferencji paryskiej z udziałem reprezentantów DRW, NFW, Stanów Zjednoczonych i administracji sajgońskiej. Obecność przedstawicieli administracji sajgońskiej na tej konferencji nie oznacza uznania władz reżimowych przez Demokratyczną Republikę Wietnamu.

Rząd i naród DRW podkreślają raz jeszcze, że obecna administracja sajgońska jest narzędziem do prowadzenia agresji przez amerykańskich imperialistów i nie reprezentuje nikogo.

Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Pld. jest organizatorem i przywódcą narodu południowowietnamskiego w jego walce przeciwko agresorom amerykańskim i posiada kompetencje całkowite w rozwiązywaniu wszelkich problemów związanych z Wietnamem Pld. Konferencja paryska musi się odbyć z koniecznym udziałem NFW Wietnamu Pld., jako strony niezależ-

Zastępcy członków KC PZPR

APOLINARSKI Edmund
BANASZAK Antoni
BENDEK Bolesław
BUCZEK Włodzisław
BUZIŃSKI Józef
CHOCHA Bolesław
CHYLIŃSKI Jan
CZAPLA Jan
DREWNIAK Marian
DWORNICZAK Alojzy
GOTOWIEC Marian
GROCHAL Eugeniusz
HEBDA Mieczysław
HORBACZ Edward
HRYNKIEWICZ Janusz
JANCZYK Tadeusz
JAROSZEWSKI Tadeusz
JENDRZEJ Ryszard
KAIM Franciszek
KARKOSZKA Alojzy
KAZMIERCZAK Edward
KASPERSKI Witold
KINECKI Wiktor
KORCZAK Jan
KOSENKO Tadeusz
KOZAKIEWICZ Zbigniew
KRAUZE Leszek
KUJDA Stanisław
KULIŃSKI Marian
KUZIŃSKI Stanisław
KUROWSKI Zdzisław
LENART Józef
LUDWIKOWSKI Tadeusz
MACHEJEK Władysław
MAJDAŃSKI Antoni
MAJEWSKI Jerzy
MAZNIKI Ludwik
MAZURKIEWICZ Eugeniusz
MILCZAREK Maria
NAGÓRZAŃSKI Józef
NALEŻYTY Bogdan
OCIEPKA Wiesław
OLEWIŃSKI Marian
OSSOWSKI Jan
OSTRZYŻEK Jerzy
PIETRZAK Tadeusz

PIENKOWSKI Jerzy
PIREK Stefan
PLAWSKI Tadeusz
PORBESKI Tadeusz
PRZYBYSZ Helena
PUZOŃ Jan
PYKA Tadeusz
RACZKOWSKI Jan
RADLIŃSKI Antoni
RAKOWSKI Mieczysław
RENKE Marian
RESICH Zbigniew
ROKOSZEWSKI Kazimierz
RÓG-SWIÓSTEK Mieczysław
RUDOLF Tadeusz
RUSINEK Kazimierz
SIEMEK Józef
SIWICKI Florian
SOKORSKI Włodzisław
STACHURA Bogusław
STĄŻEWSKI Włodzisław
STEFANSKI Stanisław
STRZELECKA Lucyna
STUDZIŃSKI Zdzisław
SZCZEPAŃSKI Maciej
SZCZEPANIK Franciszek
SZEWCAK Edward
SZKRABA Stanisław
SZUBA Jerzy
SZYSZKA Edward
TOMCZYK Zofia
TRAMPZYŃSKI Witold
TREPczyński Stanisław
TUZAPSKI Tadeusz
URBANOWICZ Józef
WALCZAK Stanisław
WALCZYKIEWICZ Władysław
WANTULA Leon
WIDELSKI Zygmunt
WISNIEWSKI Czesław
WISNIEWSKI Franciszek
WREBIAK Tadeusz
ZARĄCZYK Aleksander
ZASADA Jerzy
ZABIŃSKI Andrzej

Odjazd delegacji zagranicznych uczestniczących w V Zjeździe PZPR

Onegdaj opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do kraju, uczestnicząca w obradach V Zjazdu, delegacja KPZR.

W niedzielę opuściły Polskę, udając się do swoich krajów, dalsze delegacje partii komunistycznych i robotniczych, które uczestniczyły w obra-

dach V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Odjeżdżających serdecznie żegnali członkowie kierownictwa PZPR.

Przedstawiciele bratnich partii z krajów socjalistycznych żegnali też szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych tych państw.

Kronika wypadków

Wczoraj wydarzyły się 4 wypadki drogowe. M. in. o godzinie 14.40 na skrzyżowaniu północnej i Kilińskiego „Zuk” TR 6377 nie przestrzegając pierwszeństwa przejazdu, idąc z „Warszawą” zderzył się z „Warszawą” 107483. Pasażerka samochodu osobowego odniosła obrażenia. Pomocy udzieliło jej pogotowie.

O godz. 20 na ul. Narutowicza przy Konstytucyjnej wypadł z tramwaju 12-1 Władysław A. (Kopenika). Pomocy udzieliło mu pogotowie.

W sobotę w naszym mieście zanotowano 24 kolizje pojazdów wskutek ślizgawicy. MPO nie nadążało z posypywaniem ulic. W wielu wypadkach nie bez winy byli nieuwważni kierowcy.

Gołozerd dała się odezwać także transportowi MPK. Wiele autobusów, szczególnie na krakowskich, miało kłopoty z kursowaniem.

Zimnowojenne rozmowy emisariuszy USA w Maurycie

W sobotę udał się do Madrytu sekretarz stanu USA, Rusk, który przeprowadził rozmowy z szefem rządu hiszpańskiego, Franco oraz jego ministrem spraw zagranicznych, Castillo.

Zdaniem obserwatorów, obydwie strony przeprowadzą również rozmowy o przedłużeniu porozumienia amerykańsko-hiszpańskiego w sprawie baz USA na terytorium Hiszpanii.

Wierna zasadom marksizmu-leninizmu, silna jednością swych szeregów, ściśle związana z masami
partia nasza przewodzić będzie narodowi w realizacji programu budownictwa socjalistycznego,
który niesie Polsce pomyślność, siłę i pokój.

Przemówienie Władysława Gomułki zamykające obrady V Zjazdu PZPR

Drodzy towarzysze delegaci!

Obrady V Zjazdu naszej partii dobiegły końca. Z trybuny naszego Zjazdu wypowiedziało się 86 delegatów, reprezentujących wszystkie organizacje wojewódzkie, wszystkie ważne dziedziny życia Polskiego Ludowego. Wypowiedzieli się zarówno towarzysze piastujący odpowiedzialne stanowiska partyjne i państwowe, jak i kierownicy wielkich organizacji zakładowych oraz robotnicy, rolnicy, pisarze, nauczyciele, pracownicy nauki, służby zdrowia i inni. W toku naszych obrad, nacechowanych poczuciem odpowiedzialności za sprawę socjalizmu i interesy naszej ojczyzny, dokonaliśmy oceny minionych lat i wytyczyliśmy główne cele i zadania partii na przyszłość.

Nasze stanowisko, będące syntezą doświadczeń, poglądów i dążeń całej partii, wyraziliśmy w uchwale, która stanowi program walki i działania na dziś i na jutro. Uchwala Zjazdu określa naszą politykę na lata następne, stanowi równocześnie podstawę dla opracowania programu wyborczego, jaki zaprezentujemy społeczeństwu w przypadających na rok przyszły wyborach do Sejmu i rad narodowych.

Wprowadziliśmy zmiany do statutu partii, odpowiadające wymogom jej pracy organizacyjnej.

Wybraлиśmy najwyższe władze partyjne — Komitet Centralny i Centralną Komisję Rewizyjną.

Obecnie zadaniem całej naszej partii, wszystkich jej instancji i organizacji, jest realizowanie w codziennej praktyce tego programu, który Zjazd nasz wypracował i wyraził w swej uchwale. Przede wszystkim my, delegaci na V Zjazd partii, wybrani przez nas Komitet Centralny i instancje partyjne wszystkich szczebli musimy ten program działania uczynić własnością ogółu członków partii i przy ich pomocy własnością całego narodu. Najważniejszym bowiem warunkiem realizacji naszych planów i zadań jest głęboka, nierozdzielna więź partii z klasą robotniczą, z całym ludem pracującym.

Partia nasza tylko wtedy może najlepiej wcielić w życie swoje zamierzenia, gdy jej linia polityczna znajduje aktywne poparcie klasy robotniczej, staje się linią mas pracujących, gdy jej cele stają się celami narodu, gdy jej idee i hasła są przez miliony rzesze uznane za słuszne i pożyteczne dla kraju (oklaski) — słowem gdy posiada zaufanie mas. Tylko wówczas potrafimy w pełni uruchomić ten ogromny potencjał woli, pracowitości, ofiarności i społecznej inicjatywy narodu i usunąć wszelkie trudności i przeszkody, jakie mogą piętrzyć się na tej drodze.

Zaufanie mas, zaufanie klasy robotniczej i narodu nigdy nie przychodzi samo. Trzeba na nie zasłużyć. I to nie słowem, nie hasłem choćby najpiękniejszym, lecz czynem, przekuwaniem w rzeczywistość programów i uchwał partii.

Przed laty, w czasie hitlerowskiej okupacji, gdy podejmowaliśmy walkę o Polskę niepodległą i ludową, musieliśmy zdobywać z wielkim trudem, w zacietliwej walce ze wszystkimi siłami reakcji poparcie mas dla naszej jedynie słusznej i dalekosiężnej linii politycznej, wskazującej narodowi niezawodną drogę do wolności.

Dzięki słuszności naszego stanowiska, dzięki odwadze i ofiarności naszych szeregów partyjnych w ciągu lat następnych zdobyliśmy poparcie większości narodu. Nasza dotychczasowa generalna linia polityczna wypracowana przez kolejne zjazdy naszej partii po zjednoczeniu Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej — mimo popełnianych błędów i sekularnych deformacji lat pięćdziesiątych — w ostatecznym rachunku wytrzymała próbę życia i przyniosła ogromne przełomowe osiągnięcia klasie robotniczej i narodowi polskiemu. Te właśnie osiągnięcia i trwałe zwycięstwo polskiego ludu pracującego zjednały naszej partii to niezbędne poparcie i zaufanie mas i uczyniły z niej wyrazicielkę dążeń interesów klasy robotniczej i całego narodu.

Słuszność linii generalnej partii nie da się zweryfikować w ciągu krótkiego okresu czasu. Potrzeba wielu lat, zazwyczaj dziesięcioleci, aby naród mógł się przekonać, że określona koncepcja polityczna, której zawierzył i za którą poszedł, odpowiada jego żywotnym interesom, zabezpiecza jego niezawisły byt państwowy, gwarantuje bezpieczeństwo i należne miejsce w świecie, umożliwia stały postęp gospodarczy, kulturalny i cywilizacyjny.

Dzisiaj ogromna większość narodu polskiego posiada już głębokie przeświadczenie, że socjalistyczna, marksistowsko-leninowska polityka naszej partii spełnia te warunki, że we wspólnym świecie nie jest możliwa żadna inna polska polityka, że każda inna polityka prowadziłaby Polskę do zguby.

Zrozumienie tej prawdy musiało sobie torować drogę w świadomości narodu polskiego, przebijając się przez ciężkie zatory uprzedzeń, fałszywych teorii i legend, jakimi wsteczne i reakcyjne siły społeczne zatrzymywały umysły, by paraliżować wywołane dążenia mas pracujących. Jeżeli dziś wokół partii klasy robotniczej skupiły się wszystkie zdrowe i patriotyczne siły narodu, ogromna jego większość — to stało się tak nie tylko dzięki wyższości systemu socjalistycznego nad kapitalistycznym, dzięki wielkiej sile moralnej socjalizmu, lecz również dlatego, że specyficzny bieg dziejów narodu polskiego, tak dawnych jak i najnowszych, niezbicie udowodnił, że Polska wolna i niepodległa, krocząca drogą rozwoju i postępu może być tylko Polska socjalistyczna.

Polska nigdy nie wróci na stare drogi. Naród nasz wie dobrze, kto okazał się jego prawdziwym, a kto fałszywym przeciwnikiem wówczas, gdy morze krwi polskiej płynęło na wszystkich frontach świata.

Naród nasz zna cenę wolności. Dla Polaków była to zawsze cena wyższa niż dla któregośkolwiek innego kraju i narodu. W ostatniej wojnie — warto przypomnieć raz jeszcze — na każdy tysiąc mieszkańców naszego kraju zginęło 220, podczas gdy we Francji — 15, w Anglii — 8, a w Stanach Zjednoczonych — 1. Straty ludzkie samej tylko stolicy Polski — Warszawy — były dwukrotnie wyższe niż wszystkie straty USA poniesione w II wojnie światowej. I niech się nikt na świecie nie dziwi, że tak ostro i bezwzględnie ostrzegamy przed niebezpieczeństwem rewanżyzmu i militarizmu zachodnio-niemieckiego, że tak stanowczo przeciwstawiamy się wszelkim próbom osłabienia jedności państw socjalistycznych. Kieruje nami zarówno troska o interesy własnego narodu, jak i zrozumienie nierozdzielnej więzi między interesami Polski a interesami socjalizmu i postępu na świecie, wierność najszczytniejszym ideałom międzynarodowemu, jakie odziedziczyliśmy po tych, którzy przez dwa stulecia na wszystkich frontach walczyli pod hasłami „Za waszą wolność i naszą” (oklaski).

Z tych właśnie przesłanek wynika nasza niewzruszona wierność sojuszu z Związkiem Radzieckim. Jesteśmy z nim związani na dobre i na złe. (oklaski). Dwukrotnie na przestrzeni półwiecza siły zrodzone z Wielkiej Rewolucji Październikowej utorowały Polsce drogę ku niepodległości. W oparciu o sojusz z Związkiem Radzieckim, gwarantującą nasze bezpieczeństwo i nienaruszalność granic, wszechstronnie rozwijamy nasz kraj, walczymy o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu w świecie. (oklaski).

Ta przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami Układu Warszawskiego wytrzymała w pełni próbę ży-

cia. Znajduje w tym potwierdzenie historyczna słuszność naszej linii generalnej. Próże są rachuby imperializmu i bezsilna jego wściekłość. Naród polski nie będzie już nigdy wymienianą monetą w międzynarodowych przetargach. (oklaski). Jest, będzie i pozostanie wolnym twórcą swych własnych dzieł. (oklaski).

Towarzysze!

Linia generalna naszej partii znalazła swoje pełne potwierdzenie w rozwoju gospodarczym Polski. Front gospodarczy stanowi decydujący front budownictwa socjalistycznego. Uchwala wytyczająca kierunki działania partii w dziedzinie rozwoju ekonomicznego kraju na lata najbliższe i na dalszą metę, ustalając generalne proporcje wzrostu ekonomicznego kładzie nacisk na konieczność dalszej intensyfikacji gospodarki narodowej, na nieodzowną potrzebę ulepszenia metod planowania i zarządzania, na rosnącą rolę nauki, jako niezmiernie ważnego czynnika postępu technicznego i ogólnego rozwoju. Mamy wszystkie dane po temu, aby nasze zamierzenia w dziedzinie wszechstronnego rozwoju gospodarczego i wzrostu dochodu narodowego, a zatem i w dziedzinie wzrostu spożycia i systematycznej poprawy warunków materialnych, socjalnych i kulturalnych mas pracujących, w pełni zrealizować.

Wielkie nie wykorzystane dotąd w pełni rezerwy wzrostu ekonomicznego naszego kraju, a także innych mniejszych krajów członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej tkwią w socjalistycznym międzynarodowym podziale pracy. Na naszym Zjeździe, w referacie Komitetu Centralnego, w dyskusji i w uchwale Zjazdu nie rozwinęliśmy szerzej tego niezmiernie doniosłego problemu z tej prostej przyczyny, że jego systematyczne rozwiązywanie zależy nie tylko od partyjnego i państwowego kierownictwa naszego kraju, lecz także od wszystkich krajów członkowskich RWPG. Jestem zdania i wiele okoliczności przemawia za tym, że w ciągu najbliższych lat wszystkie kraje członkowskie RWPG powinny dokonać głębokiego przełomu w dziedzinie wzajemnej współpracy gospodarczej, w rozwinięciu ekonomicznych procesów integracyjnych. Nasza partia przywiązuje do tego wielkie znaczenie, nie tylko gospodarcze, lecz i polityczne.

Sprawa integracji gospodarczej krajów socjalistycznych wysuwa się dziś, w dobie rewolucji naukowo-technicznej, na czoło badań wszystkich zadań budownictwa socjalistycznego. Jest to wezwanie, którego rozwiązanie w okresie lat nadchodzących będzie w wielkiej mierze rozstrzygać o dynamice i skali rozwoju naszego kraju.

Szeroko pojęta inicjatywa gospodarcza wymaga umocnienia wielostronnych więzi ekonomicznych krajów RWPG, zwłaszcza w dziedzinie zaspokajania potrzeb surowcowych, optymalnego rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu oraz badań naukowych i technicznych.

Opracowanie przez zainteresowane kraje socjalistyczne wspólnego programu, określającego generalne cele i metody działania i poszczególne jego etapy na podstawie stosunków towarowo-pieniężnych otwory przed nimi nową szeroką perspektywę dalszego dynamicznego wzrostu gospodarczego.

Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych jest nie tylko ekonomiczną koniecznością. Nabrala ona równocześnie ogromnej wagi politycznej w obecnej fazie walki i współzawodnictwa dwóch systemów. Integracja gospodarcza krajów kapitalistycznych w zachodniej Europie, tj. w tej części świata kapitalistycznego, z którą bezpośrednio sąsiadujemy, mimo sprzeczności i trudności, mimo ostrej konkurencji między monopolistycznymi ugrupowaniami zróżniętymi z aparatami państwowymi, postępuje szybko naprzód. Lenin swą dalekowzrocząca myśl przewidywał ten proces, gdy pisał blisko pół wieku temu, że kapitalizm będzie dążył do „rozwoju i ożywiania się wszelkich możliwych stosunków między narodami, obalenia przełomów narodowych, stworzenia międzynarodowej jedności kapitału i życia gospodarczego w ogóle, polityki, nauki itp.". W ostatecznym rachunku ta ogólnowiadująca, historyczna tendencja stanie się, jak to Lenin przewidywał, „jednym z najpotężniejszych motorów przekształcających kapitalizm w socjalizm", chociaż dziś jeszcze wzmaga ona siły kapitalizmu w walce z socjalizmem.

Na gruncie pogłębiającego się procesu integracji ekonomicznej w ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, mimo imperialistycznych antagonizmów, posuwa się stopniowo naprzód — przy różnych zrywkach — również proces integracji politycznej. I jeśli kapitał amerykański proces ten stymuluje, to nie tylko dlatego, że szerokiymi potokami przekaże on dziś do decydujących gałęzi gospodarki zachodnioeuropejskiej, ale i dlatego, żeby montować wspólny antykomunistyczny front i stworzyć ekonomiczną podbudowę pod agresywny Pakt Atlantycki. Z tych samych względów strategia, zwłaszcza USA i NRF, zdąża do dezintegracji krajów socjalistycznych.

Socjalizm stwarza nieporównanie szersze możliwości integracji niż kapitalizm z ogromną korzyścią dla każdego z naszych krajów i dla całego obozu socjalistycznego, dla jego dynamiki, siły obronnej i jedności krajów Układu Warszawskiego.

W integracji gospodarczej tkwią olbrzymie rezerwy przypieszenia rozwoju Polski, podobnie jak pozostałych bratnich krajów. Również połączone wysiłki poszczególnych krajów socjalistycznych w dziedzinie badań naukowych i postępu technicznego przyniosłyby na znacznie szerszym froncie dynamizowanie i unowocześnienie gospodarki każdego kraju.

Nauka staje się w naszych czasach — w dobie rewolucji naukowo-technicznej — bezpośrednią siłą wytwórczą. Bez stałego rozwoju badań naukowych, bez ścisłej więzi nauki z praktyką nie sposób rozwiązywać zadań budownictwa socjalistycznego. Ustrój socjalistyczny stwarza z natury rzeczy najlepsze, najbardziej sprzyjające warunki dla rozwoju nauki i postępu techniki. Z drugiej strony dynamiczny rozwój nauki i techniki jest nieodzowny dla socjalizmu.

Zespolenie rewolucji socjalistycznej z rewolucją naukowo-techniczną uczyni nasz system niezwykłym. W tym zawiera się istota historycznej więzi socjalizmu i nauki, jedności interesów klasy robotniczej i inteligencji w walce o nowy, lepszy świat, w którym zwycięży geniusz ludzki nigdy nie obróca się przeciw człowiekowi, lecz staną się potężną dźwignią postępu, rozkwitu i dobrobytu wszystkich narodów. (oklaski).

Towarzysze delegaci!

Jednym z problemów, który wypłynął w dyskusji na naszym Zjeździe, była polityka kadrowa partii. Wiele głosów krytycznych i wiele postulatów w tej sprawie adresowano do kierownictwa partii, jeśli nie w sposób bezpośredni, to pośredni.

Prawidłową politykę kadrową powinny prowadzić nie tylko centralne instancje partyjne, lecz cała partia. Polityka kadrowa zaczyna się — powiedziałbym — od sołtysa na wsi i od majstra w fabryce, od kierownika oddziału w zakładach i od kierownika sklepu, a kończy się na członkach rządu i na członkach kierownictwa partii. A zatem polityka kadrowa, która ma gwarantować jak najlepszą, konsekwentną i prawidłową realizację generalnej linii partii oraz jej codziennych zadań, musi być właściwie prowadzona na wszystkich

szczeblach przez wszystkie instancje partyjne w zakresie odpowiadającym ich kompetencji, ich ocenie i decyzji. Każdy, kogo partia nasza wysuwa na określony posterunek, na określone stanowisko, musi ponosić odpowiedzialność za swą pracę w ustalonym zakresie.

Na pewno jest wiele racji w krytyce polityki kadrowej, jaka miała miejsce na Zjeździe. Jednocześnie nie wolno i nie da się oddzielić polityki kadrowej partii od realnych osiągnięć i postępów we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Są one dziełem ludzi — i tych, którzy je w trudzie codziennym wypracowali i tych, którzy wysiłek ten organizowali i tych, którzy sprawując generalne kierownictwo wyznaczyli zadania i środki ich realizacji.

Politykę kadrową trzeba zawsze prowadzić rozsądnie a nie pochopnie, sprawiedliwie oceniając każdego człowieka i pracownika, dbać o stabilizację dobrych kadr wywiązujących się z nałożonych na nie obowiązków. Dobre pod względem politycznym i fachowym kadry — to niezmiernie cenny kapitał partii i naszego ludowego państwa. Kadry takie nie rodzą się na kamieniu. Trzeba je troskliwie wychowywać nieraz przez długie lata. Takie podejście do kadr zakłada, że nie wolno się cofać przed zmianami, również na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach, jeśli wymaga tego dobro sprawy, jeśli ludzie nie nadążają za rosnącymi wymaganiami, lub zawodzą z innych przyczyn — politycznych czy moralnych. (oklaski).

Powinniśmy się kierować zawsze merytoryczną i sprawiedliwą oceną ludzi, ich wartości — wartości ideowej i obywatelskiej, zawodowej i moralnej, oceną ich kwalifikacji i umiejętności wykazywanych w praktyce.

Front ideologiczny nie może rządzić się w polityce kadrowej innymi regułami. Kryteria tej polityki muszą odpowiadać skalą zadań i merytorycznych wymogów, jakie stoją przed partią w sferze ideologicznej — w zakresie wychowywania i propagandy, pracy naukowej czy działalności kulturalnej.

Ideologicznych zadań partii nie da się rozwiązać samą polityką kadrową. Zadania te wymagają przede wszystkim dyskusji i polemiki z przeciwnikiem, wymagają walki ideologicznej przeciwko poglądom fałszywym i wstecznym, słusznej odpowiedzi na problemy, które stawia życie. Byłoby błędem, gdybyśmy uważali, że krytyka rewizjonizmu, nawet najostrzejsza możemy za jednym zamachem załatwić sprawę. Walka ideologiczna z rewizjonizmem to niezmiernie ważne, długofalowe zadanie partii. I to długofalowe zadanie nie może być zastąpione przez jakąś kampanię przeciw poglądom rewizjonistycznym, przez samo rzucanie przeciwrewizjonistycznych gromów.

Rewizjonizm powstaje w szeregach ruchu robotniczego nie tylko dlatego, że poszczególni działacze popełniają omyłki, błądzą lub załamują się i nawet przechodzą na stronę wroga. Rodzi się on na podłożu określonych społecznych przesłanek, pod ogromną presją ze strony burżuazji na myśl polityczną proletariatu, pod naciskiem walki dwóch systemów i rywalizacji kapitalizmu i socjalizmu. Rewizjonizm żeruje na pokładach starej świadomości, na starych nawykach myślowych na głęboko utrwalałych przez przeszłość poglądach. Odwołuje się on do tych nawyków w świadomości społecznej i czerpie z nich swą żywotność polityczną.

Dlatego, towarzysze, zagadnienie walki z rewizjonizmem nie da się sprowadzić do kampanijnej krytyki tego zjawiska. Nie da się też sprowadzić do walki personalnej z nosicielami poglądów rewizjonistycznych. Właściwie pojęta walka z rewizjonizmem to prowadzona na szerokim froncie walka ideologiczna, w której zaangażowane są wszystkie ognia organizmu partii.

aby ta walka była w pełni skuteczna, by przynosiła trwałe efekty i uodparniała nasze kadry i różne środowiska społeczne przeciwko rewizjonistycznej infekcji — musi iść w parze z pozytywną i twórczą odpowiedzią na problemy, które przed nami wysuwa życie i proces budownictwa socjalistycznego. Nie ma i nie może być skutecznej walki z rewizjonizmem bez twórczego rozwoju myśli marksistowskiej. Partii naszej potrzebna jest dyskusja, żywa konfrontacja poglądów i myśli. Potrzebna jest ona w wielu dziedzinach nauki i praktyki. I walka z rewizjonizmem w żadnym razie nie powinna ograniczać wymiany myśli i poglądów, bez której trudno dojść do prawdy, a jeszcze trudniej zwalczyć stanowisko fałszywe i wrogie. W naukach ekonomicznych np. potrzebna nam jest dyskusja śmiała i otwarta, prowadzona bez obawy, że wypłyną w niej poglądy kontrowersyjne czy nawet błędne. Potrzebna jest rzeczowa polemika z tymi poglądami, która jest stokrotnie ważniejsza i bardziej skuteczna niż proste nakazy organizacyjne czy administracyjne. Prowadząc polemikę z poglądami rewizjonistycznymi trzeba lkwidować głębie, na której wyrastają nastroje jałowej negacji, tendencje anarchistyczne i liberalno-mieszczańskie.

Przeciwnicy socjalizmu działali i działają będą póki nie stracą wszystkich nadziei na restaurację starego porządku, na oderwanie Polski od socjalistycznej wspólnoty narodów. Rzecz w tym, aby ich działania nie natrafiały na podatny grunt, aby spotykały się zawsze z godnym i skutecznym odporem, aby nie zakłócały naszego socjalistycznego rozwoju.

Jedynie na gruncie konstruktywnej socjalistycznej perspektywy rozwoju kraju, którą kreśliły w uchwałach naszego Zjazdu, nasza ofensywa przeciw rewizjonizmowi i wszelkim innym poczynaniom sił wrogich, będzie w pełni skuteczna.

Towarzysze delegaci!

Pragnę w waszym imieniu wyrazić gorące podziękowanie przedstawicielom bratnich partii komunistycznych i robotniczych, którzy przybyli na nasz Zjazd i skierowali pod adres naszej partii i narodu polskiego serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia. (oklaski). Szczególnie gorące podziękowania składam na ręce delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, (oklaski) reprezentującej na naszym Zjeździe wielką partię Lenina, partię pionierskich budowniczych socjalizmu i komunizmu. (oklaski).

Chcemy zapewnić wszystkim naszym gościom i towarzyszy, a za ich pośrednictwem reprezentowane przez nich bratnie partie, że tak jak dotychczas, będziemy wytrwale dążyć do umocnienia jedności obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego — jedności, w której widzimy rejonem zwycięstwa w walce z imperializmem o realizację naszych wspólnych celów — pokoju, wolności narodów i postępu społecznego. (oklaski).

Jedynie trwała podstawa stosunków między partiami komunistycznymi i robotniczymi są leninowskie zasady międzynarodowizmu.

Różnice poglądów wynikające z różnych etapów rozwoju ruchu i różnorodności warunków narodowych, w których to-

Przemówienie Władysława Gomułki

(Dokończenie ze str. 3)

cza walke poszczególne partie komunistyczne, nie mogą i nie powinny stanowić uzasadnienia dla naruszania fundamentalnej zasady solidarności międzynarodowej, dla łamania wspólnego frontu walce przeciw wrogowi, przeciw imperializmowi.

W międzynarodowym ruchu komunistycznym szczególną rolę i odpowiedzialność przypada partiom krajów socjalistycznych. Tworzą one główną siłę socjalizmu i pokoju, najpewniejsze oparcie dla rewolucyjnej walki klasy robotniczej i ruchu narodowyzwoleńczego i antyimperialistycznego. Umacniając każde z naszych państw i wspólnotę krajów socjalistycznych, wypełniamy nie tylko nasz narodowy, lecz również międzynarodowy obowiązek, tworzymy warunki obiektywne sprzyjające walce naszych towarzyszy w krajach znajdujących się jeszcze pod dominacją kapitału.

Jedność i solidarność międzynarodowa były zawsze, a tym bardziej są dziś — w dobie zastraszonych zmaganiach dwóch systemów — główną bronią ruchu komunistycznego i robotniczego, źródłem siły i warunkiem powodzenia w walce o naszą wspólną sprawę.

Również nasza partia opowiada się za zwolaniem nowej międzynarodowej narady światowego ruchu komunistycznego. Narada taka jest konieczna, aby określić nasze wspólne stanowisko wobec wrogów i sojuszników, aby ustalić strategię i taktykę w tej dziedzinie. Narada powinna stać się forum braterskiej dyskusji, w której skupimy się na tym, co nas zespala i łączy we wspólnym dążeniu do zapewnienia pokoju i przeobrażenia świata. (Oklaski).

Wysłuchaliśmy na naszym Zjeździe z głębokim wzruszeniem i podziwem przemówień naszych towarzyszy wietnamskich — przedstawicieli narodu, który mężnie stawia czoła machinie agresji największego mocarstwa imperialistycznego i odnosi w tej walce zwycięstwa. Wietnam — to symbol niezłomnej potęgi idei wolności, postępu i socjalizmu. (Oklaski). Bohaterska epopeja naszych wietnamskich braci pozostanie na zawsze na kartach światowej historii jako dowód, że naród, który pod kierownictwem swojej rewolucyjnej partii staje do walki o słuź na sprawę, wsparty solidarnością swoich socjalistycznych sojuszników i mas ludowych całego świata, jest niezwycięzony. (Oklaski). Zwycięstwa naszych wietnamskich braci — to wyraz potęgi socjalizmu i wartości proletariackiego międzynarodowizmu. Raz jeszcze zapewniamy towarzyszy wietnamskich, że nasza partia i nasz naród, tak jak dotychczas, wspólnie z innymi braćmi krajami socjalistycznymi, udzieli im wszelkiego niezbędnego poparcia w ich sprawiedliwej walce o wolność i prawo decydowania o własnym losie. (Oklaski).

W naszym towarzyszym delegacji imieniu pragnę również podziękować tym wszystkim delegatom naszego Zjazdu, których wybraliśmy do różnych komisji, polecieliśmy im różne zadania i obowiązki i którzy ofiarnie pracowali, dobrze się z tych zadań wywiązali. (Oklaski).

Pragnę również złożyć podziękowanie aparatowi technicznemu, który obsługiwał nasz Zjazd i przypuszczam — chciał za was nie mogę mówić — że obsługiwał bez zarzutu. (Oklaski).

Towarzysze delegacji!

Na zakończenie pragnę wam zakomunikować, że Komitet Centralny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu wybrał organa wykonawcze — Biuro Polityczne i Sekretariat KC.

W skład Biura Politycznego weszli jako członkowie towarzysze: Józef Cyrankiewicz, Edward Gierok, Władysław Gomułka, Bolesław Jaszczuk, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Stanisław Kociołek, Władysław Kruczek, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Józef Tejchma.

Zastępcami członków Biura Politycznego zostali: Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Jan Szydłak. Pierwszym sekretarzem KC PZPR został wybrany Władysław Gomułka. (Długotrwała, gorąca owacja).

W skład Sekretariatu KC weszli towarzysze: Władysław Gomułka, Bolesław Jaszczuk, Zenon Kliszko, Mieczysław Moczar, Stefan Olszowski, Artur Starewicz, Ryszard Strzelecki, Jan Szydłak, Józef Tejchma. (Oklaski).

Plenum powołało również Centralną Komisję Kontroli Partijnej.

Skład obecnego Komitetu Centralnego partii różni się od poprzedniego pod wieloma względami. Został on w poważnym stopniu, jak wiecie, odnowiony. W jego skład wchodzi obok wypróbowanych działaczy partyjnych w skali ogólnokrajowej, działacze reprezentujący wszystkie wojewódzkie organizacje partyjne, wszystkie środowiska społeczne.

W ręce nowo wybranego Komitetu Centralnego Zjazd powierzył mandat wielkiej wagi — sprawowanie kierownictwa partią w okresie najbliższych 4 lat, aż do następnego Zjazdu. Na Komitecie Centralnym naszej partii spoczywa obowiązek wcielania w życie uchwał naszego Zjazdu.

Partia nasza tworzy potężną siłę polityczną, skupia ona w swych szeregach to, co najlepsze, najbardziej ofiarne i idealne w narodzie polskim. Jest ona kolektywnym rozumem klasy robotniczej, przedsiadowcą siły naszego społeczeństwa.

Jestem przekonany, że każdy członek nowo obranego Komitetu Centralnego dołoży maksimum starań, aby wywiązać się z powierzonych mu przez Zjazd obowiązków. Ale swoje trudne i odpowiedzialne zadania Komitet Centralny partii spełnił potrafi jedynie wówczas, kiedy skupi się wokół niego cała nasza wielka 2-milionowa partia, jeśli pod jego kierownictwem zgodnie zespalać będą swoje wysiłki i działania wszystkie organizacje i instancje partyjne.

Wierna zasadom marksizmu-leninizmu, silna jednością swych szeregów, ściśle związana z masami partia nasza przewodzić będzie narodowi w realizacji programu budownictwa socjalistycznego, który niesie Polsce pomyślność, siłę i pokój.

Tak więc do pracy i walki, drodzy Towarzysze, o przekucie w rzeczywistość naszych uchwał, o nowe zwycięstwa na froncie budownictwa socjalizmu, o zapewnienie jasnego jutra naszemu młodemu pokoleniu, o rozkwit naszej socjalistycznej ojczyzny, o zwycięstwo ogólnoludzkiej sprawy pokoju i socjalizmu. (Oklaski).

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ogłaszam za zamknięty.

Wnioski do uchwały V Zjazdu PZPR

(Przemówienie członka Biura Politycznego i sekretarza KC B. Jaszczuka)

Przedkładając w imieniu komisji powołanej do opracowania uchwały Zjazdu oraz z uwzględnienia jej przewodniczącego Władysława Gomułki wyniki prac tej komisji, mówca podkreślił, że projekt uchwały nie mógł z natury rzeczy objąć całego bogactwa problemów, wniosków, propozycji poruszanych w trakcie 5-dniowych obrad. Dlatego koncentruje się on na sprawach węzłowych, dotyczących rozwoju gospodarczego kraju, życia partii, umocnienia demokracji socjalistycznej, rozwoju naszej oświaty i kultury, kadry naukowej, wychowania młodzieży oraz spraw międzynarodowych.

Do wstępnego projektu uchwały wpłynęło ponad 370 wniosków. Komisja wprowadziła do projektu uchwały bezpośrednio lub z niewielkimi zmianami ponad 180 spośród nich. Wiele innych wniosków zostało uwzględnionych częściowo lub w innym sformułowaniu niż to proponowali wnioskodawcy, co wynikało z konieczności zachowania jednolitości tekstu.

Do komisji uchwały Zjazdu wpłynęło również ponad 100 wniosków zgłoszonych przez komitety partyjne, zakłady pracy, grupy towarzyszy bądź przez poszczególnych delegatów. Nie mają one charakteru poprawek do uchwały, a dotyczą szczegółowych spraw. Wnioski te z uwagi na ich charakter zostaną skierowane do właściwych wydziałów Komitetu Centralnego i odpowiednie resorty, a o wynikach wnioskodawcy zostaną powiadomieni.

Niezależnie od zgłoszonych wniosków, komisja wykorzystała w projekcie uchwały niektóre głosy w dyskusji. Ponieważ pełny tekst uchwały został wcześniej omówiony delegatom mówca omówił najważniejsze poprawki i zmiany. W rozdziale I — zadania partii w dziedzinie gospodarczej — wprowadzono szereg poprawek uściślających podstawowe zadania na lata 1969—70, jak również główne kierunki rozwoju gospodarki narodowej w latach 1971—75. Wprowadzono poprawki postulujące dalsze wyrównanie dysproporcji w rozwoju ekonomicznym poszczególnych rejonów kraju, w tym również dysproporcji w rozwoju rolnictwa. Uwzględniono konieczność szybkiego zakończenia prac nad programem rekonstrukcji i modernizacji poszczególnych branż i zakładów, zadania w dziedzinie koncentracji i specjalizacji produkcji. Rozwinięto i uściślono tezy dotyczące polityki lokalizacyjnej nowych zakładów i kontynuowania deglomeracji wielkich miast, podkreślono potrzebę priorytetu dla inwestycji przeznaczonych na modernizację i rekonstrukcję istniejących zakładów, a także potrzebę priorytetów dla inwestycji związanych z rozwojem eksportu.

Uznano za słuszne wprowadzenie do projektu uchwały tezy o szybkim tempie wzrostu przemysłu maszynowego i chemicznego, ściślej sprecyzowano zadania przemysłu maszynowego dotyczące produkcji ciągników, maszyn rolniczych i części zamiennych oraz uwzględniono szereg innych wniosków dotyczących produkcji nawozów mineralnych, rozwoju uszlachetnionego przetwórstwa hutniczego, rozbudowy zaplecza techniczno-badawczego w hutnictwie, jak również zapewnienia szybkiego rozwoju przemysłów produkujących na potrzeby rynku, a zwłaszcza przemysłu lekkiego.

Uwzględniając potrzeby, głosy w dyskusji i zgłoszone wnioski — mówił B. Jaszczuk — uchwała zwraca uwagę na

konieczność przeciwdziałania tendencjom do szkodliwego społecznie i ekonomicznie przechwytywania części dochodu narodowego przez handel prywatny.

W części uchwały dotyczącej transportu podkreślono konieczność rozwiązania trudności komunikacyjnych Śląsko-Dąbrowskiego Okręgu Przemysłowego oraz zwrócono uwagę na kontynuację programu modernizacji dróg państwowych i dostawiania głównych ciągów komunikacyjnych do wzrastającego ruchu pojazdów ciężkich.

W części dotyczącej budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej uściślono zadania w zakresie budownictwa mieszkaniowego społecznego i sprecyzowano zadania stojące przed gospodarką komunalną.

W rozdziale mówiącym o zmianach w systemie zarządzania i planowania wprowadzono szereg poprawek m. in. dotyczących uproszczenia metody planowania w przemyśle terenowym, stopniowego wprowadzania i doskonalenia wieloletnich norm finansowych, pogłębiania rozrachunku gospodarczego itp.

Poprawki te rozwijają i wzbogacają zasadnicze kierunki usprawnienia metod planowania i zarządzania, wykorzystywanie inicjatywy kolektywów zakładowych, głębsze zróżnicowanie funkcji i odpowiedzialności poszczególnych ogniw gospodarczych.

W części dotyczącej badań naukowych i postępu technicznego uwypuklono zadania przemysłowych instytucji badawczych i wyższych uczelni w za-

kreśle modernizacji technologii określono formy współpracy przy rozwiązywaniu węzłowych zadań badawczych przez pracowników naukowych PAN i szkolnictwa wyższego i przemysłu oraz podkreślono konieczność wyznaczenia w ciągu najbliższych dwóch lat węzłowych problemów naukowo-technicznych, mających podstawowe znaczenie dla rozwoju gospodarki w przyszłym 5-leciu.

Do rozdziału II — zadania partii w dziedzinie rozwoju demokracji socjalistycznej — wprowadzono szereg poprawek rozwijających problematykę demokracji socjalistycznej, wskazano na rolę państwa i prawa w umacnianiu praworządności.

W rozdziale III — zadania partii w dziedzinie oświaty i kultury — podkreślono m. in. konieczność powierzania prowadzonego w szkołach przedmiotu wychowania obywatelskiego najbardziej doświadczonym i zaangażowanym ideowo pedagogom, potrzebę stworzenia studiów pedagogicznych w uczelniach techniczno-rolniczych i ekonomicznych.

Projekt uchwały — stwierdził mówca — zwraca uwagę na potrzebę utrwalenia osiągniętego postępu w zwiększeniu liczby młodzieży robotniczej i chłopskiej studiującej na wyższych uczelniach.

Biorąc pod uwagę wielką rolę książki i prasy w krzewieniu oświaty i kultury oraz rozwoju propagandy uznano za celowe podkreślić w uchwale konieczność podniesienia poziomu edytorskiego książek, stworzenia lepszych warunków dla wydawnictw.

Wielką rolę mają do spełnienia podstawowe organizacje partyjne środowisk twórczych.

Powinny one stanowić forum pryncypialnych i konstruktywnych dyskusji nad wszystkimi istotnymi problemami życia politycznego i społecznego, nad sprawami rozwoju sztuki i kultury.

W rozdziale piątym zwrócono uwagę na konieczność rozwoju bazy masowego przekazu. Przyjęta poprawka brzmi jak następuje:

„W latach 1971—75 należy zagwarantować wydatne zwiększenie mocy i zasięgu nadawczych stacji radiowych stwarzających dobre warunki odbioru programów radiowych na terenie całego kraju. Należy również zabezpieczyć pokrycie zasięgiem odbioru pierwszego programu telewizyjnego obszaru całego kraju oraz zapoczątkować emisję drugiego programu telewizyjnego”.

Przedstawiony projekt uchwały — powiedział w zakończeniu swego wystąpienia B. Jaszczuk — stanowi syntezę dyskusji przedjazdowej oraz pracy samego Zjazdu. Uwzględnił on zasadnicze wytyczne referatu sprawozdawczo-programowego Komitetu Centralnego oraz podstawową problematykę podniesioną w dyskusji zjazdowej i we wnioskach delegatów.

Uchwała stanowić będzie podstawowy dokument V Zjazdu wytyczający pracę całej partii, wszystkich jej instancji i organizacji na okres do następnego Zjazdu.

W imieniu komisji proponuję przyjęcie uchwały w brzmieniu przedstawionym towarzyszem delegatom, z jednoczesnym upoważnieniem Biura Politycznego do ostatecznego zredagowania jej treści — stwierdził na zakończenie B. Jaszczuk.

Nowi członkowie kierownictwa partii

Władysław Kruczek

CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

Władysław Kruczek urodzony w 1910 roku w rodzinie robotniczej w Rzeszowie, od najmłodszych lat związany jest z ruchem rewolucyjnym. Od 1929 r. członek KZMP, a następnie KPP. Za swoją działalność w szeregach partii komunistycznej, głównie na Rzeszowszczyźnie, był kilkakrotnie aresztowany przez władze sanacyjne. W 1934 r. skazany został na 3,5 roku więzienia. Po odbyciu kary, ponownie wraca do nielegalnej działalności rewolucyjnej.

W latach 1939—1941 przebywał w Łwowie i działał w kierownictwie organizacji MOEP. Od 1942 r. walczył w szeregach Armii Radzieckiej przeciwko hitlerowcom. Dostaje się do niewoli, skąd ucieka — powracając na Rzeszowszczyznę, gdzie działa w konspiracji, stając się jednym z organizatorów PPR w tym rejonie. Aresztowany przez hitlerowców przebywał kolejno w obozach koncentracyjnych: Oświęcim, Oranienburg i Sachsenhausen.

Po wyzwoleniu od 1945 r., ponownie działa na Ziemi Rzeszowskiej. Najpierw jako instruktor Komitetu Wojewódzkiego PPR, a następnie jako i sekretarz Komitetu Miejskiego PPR i i sekretarz Komitetu Powiatowego PPR w Rzeszowie. Po ukończeniu szkoły partyjnej przy KC PZPR, od grudnia 1951 roku jest sekretarzem KW PZPR w Poznaniu, w latach 1952—1956 — i sekretarzem KW PZPR w Bydgoszczy, a od 1956 r. — i sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Od II Zjazdu PZPR w 1954 r. jest członkiem KC. Poseł na Sejm PRL.

Józef Tejchma

CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR SEKRETARZ KC

Józef Tejchma urodził się w rodzinie chłopskiej w 1927 r. we wsi powiatu Przeworsk. W wieku 15 lat zaczął pracować jako robotnik rolny, a w dwa lata później podjął pracę w spółdzielni spożywców.

Z wykształcenia historyk. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Łańcucie i Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR. Działalność społeczna i polityczną podjął bezpośrednio po zakończeniu wojny w szeregach Związku Młodzieży Wiejskiej

Stanisław Kociołek

CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

Urodzony w Warszawie w 1933 roku w rodzinie inteligentnej pracującej. Z zawodu nauczyciel, był m. in. kierownikiem szkoły podstawowej w Piotrkowie, pow. Hawa. Ukończył wyższe studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Po okresie pracy w szkolnictwie pełnił w latach 1954—1958 odpowiedzialne funkcje w Zarządzie Dzielnicowym ZMP i w Komitecie Uczelnianym na Uniwersytecie Warszawskim. W 1958 r. został i sekretarzem Komitetu Warszawskiego ZMS. Od 1960 r. do 1963 r. był sekretarzem Komitetu Centralnego ZMS.

W 1963 r. Stanisław Kociołek wybrany został i sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Sródmieście i członkiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego PZPR.

W grudniu 1967 r. wybrany został i sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR Stanisław Kociołek został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II Plenum KC ikooperowany w skład członków KC PZPR.

Jan Szydłak

Z-CA CZŁONKA BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR SEKRETARZ KC

Jan Szydłak urodził się w 1925 r. w Siemianowicach na

Śląsku, w rodzinie górniczej. W okresie okupacji pracuje w hutach „Laura” i „Florian”. Po wyzwoleniu wstępuje do PPR i działa w Związku Walki Młodych m. in. jako przewodniczący Zarządu Miejskiego ZWM. W 1947 r. na konferencji wojewódzkiej PPR zostaje wybrany członkiem KW PPR, a w 1948 r., po jednoczesnym się organizacji młodzieżowych, zostaje wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Kielcach, a następnie w Szczecinie.

Po ukończeniu szkoły partyjnej przy KC PZPR w 1951 r., rozpoczął pracę jako kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR w Katowicach. W 1952 r. zostaje sekretarzem KW, a w 1954 r. wybrany zostaje na sekretarza ZG ZMP, która to funkcję piastuje do 1957 r., kiedy powołany zostaje na sekretarza KW PZPR w Katowicach. W styczniu 1960 r. zostaje i sekretarzem KW PZPR w Poznaniu.

Na III Zjeździe partii został wybrany na zastępcę członka KC PZPR. Na IV Zjeździe partii wybrany członkiem KC PZPR.

Stefan Olszowski

SEKRETARZ KC PZPR

Stefan Olszowski urodził się w 1931 r. w Toruniu, w rodzinie naukowców. W czasie nauki w szkole średniej był działaczem Związku Harcerstwa Polskiego, pełniąc m. in. funkcję komendanta hufca w pow. Włocławek. Jednocześnie był aktywistą Związku Młodzieży Polskiej. W czasie studiów na Uniwersytecie Łódzkim działał aktywnie w Związku Studentów Polskich i AZS, pełnił m. in. funkcję przewodniczącego Zarządu Uczelnianego i Zarządu Okręgowego ZSP oraz członka Prezydium Zarządu Łódzkiego ZMP.

W latach 1954—1956 Stefan Olszowski pracował w Zarządzie Głównym ZMP, przez krótki okres był polskim przedstawicielem w Międzynarodowym Związku Studentów w Pradze.

W latach 1956—1960 przewodniczył Radzie Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich i wchodził w skład Sekretariatu KC ZMS. Przez następane trzy lata pełnił funkcję sekretarza Komitetu Wojewódzkiego w Poznaniu.

W 1963 roku objął obowiązki kierownika Biura Prasy KC PZPR.

Na IV Zjeździe Stefan Olszowski został wybrany członkiem KC PZPR.

Serdeczne powitanie delegatów Łodzi i województwa powracających z V Zjazdu partii

Onegdaj wieczorem odbyły się niezwykle serdeczne powitanie delegatów Łodzi i województwa na V Zjazd PZPR powracających z Warszawy po zakończeniu obrad. Oczekujący na powracających delegatów aktywiści partyjni, pracownicy komitetów, przedstawiciele aktywności politycznej, gospodarczej, spo-

łecznej, młodzieży, wojska i milicji zostali krótko, na gorąco poinformowani przez przewodniczących obydwu delegacji: I sekretarza KL PZPR J. Spychalskiego i I sekretarza KW PZPR, St. Jedrychowskiego, o udziale przedstawicieli miasta i województwa w obradach. Udział ten był duży i znaczący. Wiele wniosków i

postulatów Łodzi i województwa znalazło się w uchwale zjazdowej, a delegaci żywo uczestniczyli w pracach tego narodowego sejmiku partii. Licząca grupa spośród członków obydwu delegacji weszła w skład wybranych podczas zjazdu organów centralnej władzy partyjnej. (Ip)

Początek wielkiej szansy dla naszego miasta. Ta wielka szansa — to przede wszystkim ponad 30 mld zł na inwestycje, które przewidywane są w następnej pięcioletce. Co za te sumy otrzymamy? — przypomnijmy z grubsza: ZPW im. Bardowskiego, rozbudowana „Anilana”, elektrociepłownia na Bałutach i Widzewie, oddział „Strzelczyka”. Zakłady Kserotechniczne, gigantyczna inwestycja — kanał Łódź — Sulejów, grupowe oczyszczalnie ścieków, nowe drogi, wiadukty itp. itd. i oczywiście



LATA WIELKIEJ

cie nowe centrum Łodzi, nowe gmachy dla wyższych uczelni. Otrzymamy, ale przypomnijmy, że ta wielka inwestycyjna szansa, nie spadnie na nas jak wygrana w totka, którą można odebrać i wydać mniej lub bardziej rozmyślnie. To szansa, którą Łódź musi wypracować. A konkretnie i przede wszystkim ci, którzy mają coś wspólnego z procesem inwestycyjnym. A więc projektanci i sami budowlani. Budownictwo warunkuje rozwój Łodzi. I całego regionu. Eksplozja inwestycyjna dotyczy bowiem także i naszego województwa.

Rzecz w tym, czy zdołamy te sumy zamienić w wartości, które w postaci na wych zakładów przemysłowych zaczną procentować. O tym decyduje zespół czynników nazywanych mocą przerobową przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Upraszczając zagadnienie, moc przerobowa — to zaplecze techniczne przedsiębiorstw (maszyny, sprzęt), materiały budowlane (organizacja dostaw i zapasów) i kadry (od niewykwalfikowanych po inżynierów magistrów). By doprowadzić do szczęśliwego i terminowego zakończenia planowanych w następnej i późniejszych pięcioletkach inwestycji, mówi się o konieczności 3-krotnego w r. 1985 wzrostu do 1985 r. wzrostu mocy przerobowej przedsiębiorstw budowlanych w całym regionie. Dla Łodzi — przewiduje się wzrost dwukrotny, dla województwa — pięciokrotny.

A tymczasem, dla nikogo tajemnicą nie jest, że droga budowlanych usiana jest trudnościami i obiektywnymi i subiektywnymi. Już obecnie narzekają oni na nadmiar zadań. Budownictwem przemysłowym zaczyna się wprawdzie zajmować ostatnio — nastawione do tej pory na budownictwo ogólne — przedsiębiorstwo „Przembud”. Planuje się powołanie trzeciej jednostki o tym samym charakterze. Chodzi jednak nie tylko o zmiany ilościowe, ale także i jakościowe w łonie tych przedsiębiorstw. Wykonawstwo to proces szalenie skomplikowany i trudno nam tutaj chociażby wskazać na wszystkie momenty wymagające zmian. Zasygnalizujemy więc przede wszystkim te, które dostrzegamy ostatnio np. o konieczności koncentracji placów budów. Tym bardziej zaskakuje nas taki fakt: ŁPBP nr 1, jako się na początku rzekło — przed siebiorstwem, które niejednokrotnie pokazało, że go stać na wiele, otrzymało w spisie zleceń na przyszły rok szereg drobnych budów, które wykonać mogłoby z powodzeniem któreś z miejscowych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych. Chodzi o szkołę, internat, magazyny. Rzeczy proste. To tak jakby się kazalo profesorowi uniwersytetu wykladać w „podstawówce”. Zrobiłoby to bardzo dobrze, ale szkoda go na to. Tutaj może go ktoś zastąpić — gdzieś indziej — nie. „Przemysłówka” wcale nie uważa, by jej te narzucone zadania uwłaszczają, ale obawia się — zwłaszcza trudności kadrowe w całym „zagłębiu” — ucieczki ambitniejszych inżynierów na ambitniejsze budowy w ciągu tego „chudego” roku. A to doprowadziłoby do poważnej utraty potencjału, co się fatalnie może odbić z początkiem przyszłej pięcioletki na wykonywaniu poważniejszych zadań. Stąd prosty wniosek — rozdzielać zadania — każdemu według jego

możliwości, równając w górę. I to począwszy już od teraz, nie czekając na eksplozję inwestycyjną...

Skoro wspomnieliśmy o kadrach — a to stanowi jeden z najtrudniejszych problemów budownictwa — podkreślić należy posunięcia Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa, które doprowadziły do powstania kombinatu szkolnego przy ul. Świeradzkiego, mającego szkółkę przyszłych majstrów i robotników wykwalifikowanych. Ale czy nie należałoby zmienić nieco profilu nauczania kuratorskich szkół budowlanych? — Zdaniem budowniczych — ich program nie spełnia nadziei budownictwa. Podkreślić należy także i starania naszych władz, które przyspieszyły budowę Wydziału Budownictwa Łódzkiego. Ale to wszystko mało. Czy nie należałoby więc bardziej dostosować przepisów meldunkowych do istniejących potrzeb? Ułatwić budowlanym meldowanie się na terenie Łodzi?

Nadmieniliśmy tutaj o dwóch sprawach — o właściwym rozdziale pracy i o kadrach. Na tym się jednak Ropoty nie kończą. Nie ma właściwie w budownictwie dziedziny nie wymagającej drobnej lub większej reorganizacji. Ot, chociażby problem kooperacji. Do tej pory na terenie Łodzi działa kilka przedsiębiorstw nie tylko podlegających innym zjednoczeniom, ale także i innym ministerstwom. Np. przedsiębiorstwa budowlano-montażowe przemysłu lekkiego otrzymują materiały budowlane z Ministerstwa Budownictwa, gdzie figurują w tym względzie w rubryce „i inni”. — czyli na szarym końcu. Chcąc „do dna” wykorzystywać wielką szansę inwestycyjną — zespół fachowców, który nad tym śleczy, musi zarówno wspomniane wyżej jak i nie wymienione

SZANSY

Jeszcze trzy — cztery lata temu, Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 — jedyne w Łodzi zasługujące na tę nazwę wypróbowane w bojach na niejednej trudnej inwestycji. Jedyne zatrudniające aż 40 inżynierów — budowało przede wszystkim na terenie innych województw.

Po prostu wtedy kiedy przedsiębiorstwo rozwijało się, nie bardzo miało w Łodzi co robić.

Obecnie — za tego ŁPBP nr 1 — pracuje już u siebie, w Łodzi „Zagraniczne” swoje kontakty ogranicza do wykonywania rozpoczętych przed laty robót. Od mniej więcej 3-4 lat, Łódź przekształca się powoli, acz konsekwentnie, z zagłębia budownictwa mieszkaniowego w poważny ośrodek budownictwa przemysłowego. 17 nowoczesnych i zmodernizowanych zakładów oddanych w tym okresie jest najlepszym dowodem. Kosztowały nas to 16 mld zł. A to dopiero początek oczekiwanego nas inwestycyjnego ożywienia.

przez nas momenty, uwzględnić. Ostatni rok bieżącej pięcioletki — wydaje się — nie może być u budowlanych



zamknięty tylko wykonaniem planu, ale i reorganizacją całego procesu produkcji, który umożliwił start do wielkiej szansy.
A. PONIATOWSKA

Wymiana z Tbilisi? Zagraniczne kontakty Teatru Wielkiego

Łódzki Teatr Wielki coraz śmielej rozwija kontakty zagraniczne. Niedawno dyrektor S. Piotrowski i kierownik literacki S. Dyzbardis wrócili z rekonansowej podróży do Węgry i Bułgarii, zaś dyrektor Z. Łatoszewski oraz para solistów — D. Ambroziak i H. Kłosiński — z Rumuni. gdzie w Cluj wystąpili w „Carmen”. Zarówno dyr. Z. Łatoszewski, który dyrygował spektaklem, jak i soliści, zostali przyjęci bardzo gorąco. O rezultaty tych wizyt pytamy dyr. Piotrowskiego.

— Myślę, że wjazd bardzo się opłacił. W Budapeszcie oglądaliśmy bardzo interesujące przedstawienie opery „Hamlet”, z muzyką współczesnego kompozytora węgierskiego Sandora Szokolaya. Tak się nim zafascynowaliśmy, że powzięliśmy zamiar włączenia tego dzieła do naszego repertuaru. Myślę, że miłośnicy opery będą z tego zadowoleni. Węgry z kolei bardzo się interesują naszymi solistami. Często występuje tu Paulos Raptis, a za nim najprawdopodobniej szybko pójdą inni...

Z Bułgarii znów, o ile „Pagart” się zgodzi, przywieziemy na gościnne występy doskonałego barytona Stojana Popowa (do roli Kniazia Igora) oraz Anne Angielowa — mezzosopran i Iwana Dimowa — tenor, którzy wystąpią w „Carmen”. Wymienimy też dyrygentów — do Sofii pojedzie dr Z. Łatoszewski, w Łodzi wystąpi Rustan Rajzew.

Opera w Russe w najbliższym czasie wystawi „Straszny dwór” Moniuszki — zobowiązaliśmy się pomóc w przygotowaniu przedstawienia. Znów przy okazji tego, że w operze sofiskiej nasz choreograf W. Borkowski przygotowuje współczesny balet bułgarski „Joanna Paderczyca” poznaliśmy świetnego scenarzystę Iwana Popowa. Mamy zamiar poprosić go o opracowanie scenografii do którejś z planowanych u nas premier.

— Słyszeliśmy o bliskiej współpracy Teatru Wielkiego z teatrami radzieckimi...
— Owszem, pracuje już u nas doskonale pedagog z moskiewskiego Teatru Wielkiego, choreograf Aleksander Sobol. Na razie prowadzi lekcje i zajmuje się stroną pedagogiczną, ale nie wykluczone, że będzie z nami współpracował przy najbliższych premierach baletowych. Ale pana zapewne interesuje również Teatraliści?

— Tak, wiemy, że ciekawa wymiana pięciu oper i baletów polskich zaproponował nam Demitr Mezedlidze, dyrektor Tbiliskiego Teatru Opery i Baletu. Więc pytanie — czy wymiana ta dojdzie do skutku?
— Nie potrzebuje chyba zapewniać, że my ze swej strony dołożymy w tym względzie wszelkich starań. Niewątpliwie bowiem wizyta egzotycznego teatru gruzińskiego byłaby dla łodzian bardzo atrakcyjna, a i nasz zespół w Gruzji wiele by się nauczył. Na razie jednak rzecz całą rozpatruje Ministerstwo Kultury i Sztuki.

— Oby z pomysłem dla teatru skutkiem! Dobrze by przy tym było, gdyby MKiS wzięło pod uwagę planowaną na maj przyszłego roku Łódzka Wiosna Artystyczna, którą z wielką energią przygotowują stowarzyszenia twórcze. Wizyta w tym okresie teatru z Tbilisi byłaby okrąśa „Wiosny”.
(Kat)

Ścisła współpraca W. Brytanii i USA w dziedzinie produkcji broni masowej zagłady

W Londynie opublikowana została książka Seymoura Hersh'a amerykańskiego dziennikarza, który przez wiele lat był komentatorem działalności Pentagonu.

Książka przynosi wiele nowych, mało znanych dotychczas faktów.

I tak np. dowiadujemy się o ścisłej współpracy pomiędzy angielskim Ośrodkiem Badań Broni Chemicznej z firmami w USA.

Pomiedzy ośrodkami W. Brytanii USA i Kanady utrzymywana jest stała łączność i nie mał codziennie dokonuje się wymiany informacji. Pracuje się tam nad takimi środkami masowej zagłady jak np. gaz, które wywołują konwulsje i po kilku minutach powodują śmierć.

To właśnie przy pomocy brytyjskiego ośrodka w Porton Stany Zjednoczone opracowały produkcję napalmu i śmiercionośnych gazów które następnie zastosowano w Wietnamie.

Nad projektem kk

Otrzymałem list od pewnego — jak wynika z treści — młodego Czytelnika, który pisze, iż on, jak i jego koledzy żywo interesują się „tym co mówi i pisze się o nowym kodeksie karnym”.

„Znajomość zasad prawa — pisze nasz Czytelnik — jest przecież jednym z elementów kultury społecznej”. Korrespondenta naszego i jego kolegów interesują głównie „jakie obowiązki i jakie ew. uprawnienia” zawiera projekt nowego kodeksu karnego w stosunku do młodzieży.

Pytanie to — sądzę — nurtuje wielu młodych ludzi. Tym bardziej, że choć nowy kodeks przeznaczony jest przede wszystkim dla dorosłych, zawiera on wiele punktów dotyczących bezpośrednio lub pośrednio spraw młodzieży. Przy tym niektóre z tych spraw, jak na nowy kodeks przystało, stawia po nowemu.

Zaczynamy od granicy lat, od której przewiduje projekt odpowiedzialność karna. Otóż utrzymując w zasadzie granicę 17 lat, kodeks przewiduje pewne odstępstwa od tej reguły. I to zarówno w górę, jak i w dół.

W pewnych więc przypadkach, jeśliby przemawiały za tym okoliczności sprawy oraz właściwości i warunki osobiste sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu lat 17, lecz przed skończeniem 18 roku życia, sąd zamiast kary, stosowałby środki wychowawcze albo poprawcze przewidziane dla nieletnich.

I odwrotnie. Zgodnie z projektem — na zasadach określonych w kodeksie podlegałby karze nieletni, który po ukończeniu 16 lat dopuścił się gwałtownego zamachu na osobę lub mienie, albo zamachu na bezpieczeństwo państwa.

Propozycje te, zwłaszcza ich druga część, są żywo dyskutowane wśród specjalistów. Dyskusja nie jest zamknięta, a ostateczną decyzję podejmie Sejm. Wy daje się jednak, iż stosowanie surow-

szych sankcji w stosunku do osobników działających ze szczególnym nasileniem złej woli, a przy tym dopuszczających się przestępstw określonych mianem gwałtownego zamachu, a więc np. zabójstwa, rabunku itp. — jest uzasadnione i celowe.

Ma to — jak podkreślają projektodawcy — istotne znaczenie w wypadkach przestępstw, w których bierze udział grupa sprawców. Szytywne przestrzeganie wówczas granicy 17 lat (gdymy jedni z owej grupy je ukończyli, a inni jeszcze nie), a więc stosowanie różnych środków represyjno-wychowawczych, mogłoby za-

chwiać poczucie sprawiedliwości, a także osłabić wychowawcze działanie prawa.

★ ★ ★

Również przyjęcie pierwszego — proponowanego w kodeksie — odstępstwa (nazwijmy go „w górę”) od granicy 17 lat nie stanowi bynajmniej łagodzenia prawa. Nie może być mowy o żadnych ulgach, np. w stosunku do młodocianych chuliganów, sprawców poważnych przestępstw czy recydywistów, których środki wychowawcze nie nauczyły poszanowania prawa. Sąd może potraktować łagodnie tylko młodocianego sprawcę występku (a więc czynu zabronionego zagrożonego karą nie wyższą niż 3 lata pozbawienia wolności), przy czym musi za tym przemawiać (na korzyść oskarżonego) warunki w jakich dokonane zostało przestępstwo, a także cechy i warunki osobiste (życia i wychowania) sprawcy.

W punkcie tym wyraźnie odbija się idea humanizmu socjalistycznego, której podporządkowany jest cały nowy kodeks, zawierający wiele przepisów służących głównie zadaniom wychowawczym.

Szczególnie duży nacisk kładą projektodawcy kodeksu na funkcje wychowawczą prawa, zwłaszcza w stosunku do ludzi młodych.

I w żadnym wypadku (nawet przy zbrodni najcięższej) nie dopuszcza kodeks możliwości zastosowania (utrzymanej jako wyjątkowej) kary śmierci w stosunku do osoby, która w chwili popełnienia przestępstwa nie ukończyła 18 lat.

Nadto — wychodząc z założenia, że przecież trudno mówić o ukształtowaniu się psychiki u ludzi siedemnasto- czy na-

na dzieci i młodzieży przed znaczeniem się, pozbawieniem opieki i nadzoru, a także rozpamiętaniem i demoralizacją.

Wiele miejsca poświęca tym sprawom rozdział traktujący o przestępstwach przeciwko rodzinie i młodzieży.

Karna (do 3 lat pozbawienia wolności) jest np. uporczywe uchylanie się od złożenia na utrzymanie dziecka, zatrzymanie lub uprowadzenie małoletniego bez zgody jego prawnych opiekunów, a także (podobnie, jak poprzednie przestępstwo — kara do 5 lat pozbawienia wolności) poruczenie osoby poniżej 15 lat.

Surowo traktuje również projekt kodeksu sadytów i pozbawionych uczuć pijaków, stanowiąc m. in., że „kto znęca się fizycznie lub moralnie nad (...) małoletnim, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”. Jeśli zaś następstwem takiego postępowania byłoby targnięcie się maltretowanego na własne życie — kodeks przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności.

Karę do 3 lat pozbawienia wolności podlega każdy, kto rozpija małoletniego, dostarczając mu napojów alkoholowych, ułatwiają mu ich spożywanie lub nakłaniając do picia takich napojów. Irne postanowienia kodeksu chronią młodych obywateli przed deprawowaniem i demoralizacją, przewidując za tego rodzaju czynny karę do 10 lat pozbawienia wolności.

Interes ludzi młodych reprezentowany jest również w rejestrze kar dodatkowych, jakie z mocy omawianego kodeksu będzie mógł wymierzać sąd wobec złych rodziców lub opiekunów — przestępców.

Każdorazowo więc w razie skazania za przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego we współudziale z takim młodym człowiekiem, albo też w okolicznościach, w których ów czyn mógł stanowić dla niego gorzszy przykład, sąd będzie mógł orzec pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekunów, chroniąc w ten sposób młodych obywateli przed demoralizującym wpływem takich „opiekunów” zapobiegając im walczyć na drodze kolizji z prawem, a więc prowadząc do bezoszczędnych kontaktów z przepisami omawianymi na wstępie.

Interes ludzi młodych reprezentowany jest również w rejestrze kar dodatkowych, jakie z mocy omawianego kodeksu będzie mógł wymierzać sąd wobec złych rodziców lub opiekunów — przestępców.

Każdorazowo więc w razie skazania za przestępstwo popełnione na szkodę małoletniego we współudziale z takim młodym człowiekiem, albo też w okolicznościach, w których ów czyn mógł stanowić dla niego gorzszy przykład, sąd będzie mógł orzec pozbawienie praw rodzicielskich lub opiekunów, chroniąc w ten sposób młodych obywateli przed demoralizującym wpływem takich „opiekunów” zapobiegając im walczyć na drodze kolizji z prawem, a więc prowadząc do bezoszczędnych kontaktów z przepisami omawianymi na wstępie.

Janusz Krajewski

MŁODZI LUDZIE I NOWY KODEKS

ŁKS - Olimpia 2:1

Meczem z Olimpią Poznań za kończyli wczoraj w Łodzi rundę jesienną II ligi piłkarze ŁKS. Spotkanie to wygrali łodzianie 2:1 (0:0), zdobywając bramki ze strzałów Studniorka i Sadka (z rzutu karnego). Jedyną bramkę dla gości zdobył Domagała z rzutu wolnego.

ŁKS: Osowski - Lubanski, Szadkowski, Gutowski, Wojtylak - Suski, Pietrzyk (Studniorka) - Stachura, Sadek, Pyr doł, Gapiński.

Olimpia: Drewniak - Lsiak, B. Kalotka, Gojny, T. Kalotka - Lipiec, Zuscner - Cz. Wojciechowski, Domagała, Mularczyk (Marciniak), W. Wojciechowski, Szczygiel, S. Cierny z Osłety na W. W. W. ok. 1000.

Zakończenie rundy jesienną II ligi w Łodzi nie wypadło tak jak byśmy sobie tego życzyli. ŁKS wygrał co prawda z Olimpią i to zasługuje na pochwałę, przegrywając nad defensywną i słabą drużyną z Poznania, ale styl gry zaprezentowany przez obie drużyny pozostawiał wiele do życzenia. Za dużo było bezładnej kopania, za mało akcji przemyślanych i ładnych. Olimpia już od początku meczu więcej uwagi przywiązywała do obrony własnej bramki niż do ataku, stąd dosyć widać przewagę ŁKS. W 16 min. Sadek będąc sam na sam z bramkarzem, strzela w jego ręce, cztery minuty później silny strzał Pyrdola ładnie broni Drewniak.

Na pierwszą bramkę ŁKS musimy czekać aż 85 minut. Wtedy to dośrodkowanie Wojtyśkiaka przebijając głowę Studniorka i pewnie umieszcza piłkę w siatce. Druga bramka pada z rzutu karnego w 75 min.

Jeden z obrońców gości wybił piłkę ręką z linii bramkowej. Niezawodnym egzekutorem jest Sadek.

Strata dwóch bramek dopinguje poznaniaków. W 88 min. Domagała egzekwuje rzut wolny sprzed 16 m. silny strzał i bramka. Interwencja Osowniaka jest zbyt późna.

W drużynie ŁKS wyróżnić należy Sadka, Wojtyśkiaka i Lubanńskiego, a w drużynie gości Domagała i Gojnego.

W rundzie jesienną ŁKS nie przegrał u siebie żadnego spotkania, zwyciężając Zawiszę 3:1, Lecha 1:0, Arkonię 2:1, Cracovię 1:0, Olimpię 2:1, remisując z Unią R. 0:0 i Startem 1:1. Na tomiast na wyjeździe łodzianie nie wygrali żadnego spotkania remisując z Garbarnią 3:3 i przegrywając z Piastem 0:1, Hutnikiem 1:2, Tarnowem 0:1, Wojkowicami 0:2, Motorem 0:2, Górnikiem 0:1 i Gwardią 0:2. Tak więc w rundzie jesienną ŁKS wygrał 5 spotkań, remisował 3 i przegrał 7 meczów. (ms)

I LIGA PIŁKARSKA

Piłkarska ekstraklasa w dniu 17 bm. osiągnęła półmetek. Na poźniejszym etapie jesienną rundą rozgrywek jedenaście Górnik Zabrze potwierdziła swą wysoką klasę, wygrywając w najładniejszym meczu 13 kolejki spotkanie z Zagłębiem Sosnowiec 4:2 (2:2). Ostatnią niedzielą ligowa przegrana przerwała nie przyniosła zaskakujących rezultatów. Wskutek nie sprzyjającej aury łącznie na trybunach I-ligowych stadionów stało się za ledwie ok. 70 tys. widzów.

Grzegorzewski remisował z Grudniem Bokserzy Legii pokonali Gwardię 15:3

Pięściarze Legii pokonali w stolicy Gwardię Łódź 15:3. Sensacyjny przebieg miał pojedynek w wadze lekkiej, w którym wicemistrz olimpijski Grudzień (Legia) remisował z łodzianinem Grzegorzewskim. Walczący z obryzwanym animuszem bokser Gwardii wygrał wyraźnie dwie pierwsze rundy. Grudzień nie zaimponował w tej walce ani refleksom, ani precyzją w obronie i ataku. W trzecim starciu przeszedł on do ambitnej kontrofensywy. Grudzień nie ustąpił się jednak w końcówce napomnienia. W sumie skuteczniejszym pięściarzem był Grzegorzewski, który stoczył swą najlepszą z dotychczasowych walk. Remisowy werdykt spotkał się niesłusznie z żywym protestem publiczności. Większość spotkań miała jednostronny charakter i tylko jeszcze w dwóch wagach walki

trwały pełne trzy rundy. W muszej 19-letni debiutant Masiński (Legia) niezbyt zastawienie pokonał Cichackiego (Gwardia) stos. głosów 2:1. W kociwej Kardaś (Gwardia), a w piórkowej - Prochoń (Legia) otrzymali punkty w.o.

W lekkośredniej Szczepański (Legia) zwyciężył w II rundzie przez przewagę Strójwasa (Gwardia). Oczekiwane z zainteresowaniem spotkanie Ryńkiewicz (Gwardia) z Kaczyńskim (Legia) w półśredniej zostało anulowane, ponieważ już w I rundzie łodzianin doznał kontuzji łuku brwiowego. W lekkośredniej olimpijczyk Rudkowski (Legia) zdekasał Mirowskiego (Gwardia), wygrywając w II rundzie wskutek wysokiej przewagi. Gortat (Legia) również w II starciu wagi średniej uzyskał miąższą przewagę nad Paprotką (Gwardia).

W półciężkiej Kostal (Legia) wypunktował Wencia (Gwardia), a w ciężkiej Branicki (Legia) znokautował już w I rundzie Filipiaka (Gwardia).

Hutnik - Stal 1:0
Gwardia Wc. - Gwardia W-wa 7:13
Polonia - Turów 9:11
BBS - Wybrzeże 14:8
Błękitni - ŁTS 14:6

Do Inego zakończenia I rundy pozostał jeszcze zaległy mecz Pogon - Legia (w dniu 24 bm.)

Oto pozostałe rezultaty:

Legia - Odra 3:0 (0:0)
GKS - ROW 0:0
Polonia - Pogon 3:0 (2:0)
Śląsk - Szombierki 0:0
Zagłębie Wb. - Ruch 0:1 (0:1)
Wisła - Stal 1:0 (1:0)

TABELA			
1. Górnik	21:5	24-6	
2. Polonia	17:9	20-9	
3. Legia W-wa	16:8	20-9	
4. Wisła	15:11	13-16	
5. Szombierski	13:13	14-14	
6. Stal	13:13	10-16	
7. Pogon	12:12	18-13	
8. Ruch Chorzów	12:14	18-20	
9. Zagłębie Sosn.	12:14	19-22	
10. Odra	11:15	19-25	
11. GKS	10:16	9-13	
12. ROW	10:16	12-18	
13. Zagłębie W.	10:16	13-20	
14. Śląsk Wrocław	8:18	8-16	

Lech - Start 2:0

(Tel. wt.) Niefortunnie zakończyli rundę jesienną piłkarze łódzkiego Startu, którzy w poznaniu ulegli tamtejszemu Lechowi 0:2 (0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Napierała i Jakubowski.

Fatalne boisko, pełne kałuż i błota wpłynęło wyraźnie na destruktynie na łodzian. Tymczasem gospodarze z miejsca przy stosowali się do ciężkich warunków i już w 3 min. gry Napierała uzyskał dla Lecha prowadzenie. Mimo to poznaniacy nadal atakowali tylko z wypadów, grając pięcioma zawodnikami w obronie. Łodzianie nie byli w stanie tej obrony przełamać. Szczególnie słabo zagrali Nahorski i Charbicki.

4 minuty po przerwie Kuś w s arcu z nastastkiem gospodarzy uległ poważnej kontuzji głowy a jego miejsce zajął w bramce Grzeszczak. Lekka prze wagę miał Start. Cóż z tego, kiedy w 85 min. strzał Jakubowski

bowski odbił się od barku łódzkiego bramkarza i piłka wpadła do bramki.

Start wystąpił w następującej składzie: Kuś (Grzeszczak) - Rzepecki, Czop, Ledwoń, Sze wiało, Karasiński, Gruszka - Ziebel, Młczarek, Nahorski, Charbicki.

Na wyróżnienie zasłużyli: Ledwoń, Karasiński, Gruszka i Młczarek.

W rundzie jesienną Start nie przegrał na własnym terenie żadnego meczu, wygrywając z Motorem 2:0, Unią 4:0, Górnikiem 5:0, remisując z Cracovią 0:0, Olimpią 0:0, Garbarnią 0:0 i Tarnowem 1:1. Na wyjeździe balucy piłkarze nie wygrali żadnego spotkania remisując z ŁKS 1:1, Zawiszą 1:1 i przegrywając z Wojkowicami 1:2, Arkonią 0:1, Gwardią 1:2, Piastem 0:1, Hutnikiem 1:3 Lechem 0:2. Tak więc Start wygrał 3 spotkania, remisował 6 i przegrał 6 meczów. (s)

Pozostałe wyniki drugiej ligi

Cracovia - Gwardia Warszawska 1:1 (1:0).
Unia Tarnów - Garbarnia Kraków 2:2 (1:2).
Zawisza Bydgoszcz - Górnik Wałbrzych 1:0 (0:0).
Unia Racibórz, Arkonia 2:1 (2:0).

Motor Lublin - Piast Gliwice 1:0 (0:0).
Górnik Wojkowice - Hutnik N. Huta 1:1 (0:1).

Łódzcy zapaśnicy wygrali ogólnopolski turniej juniorów

W Łodzi zakończył się ogólnopolski turniej juniorów w zapasach (st. wolny). Startowało 85 zawodników z wszystkich województw.

Duży sukces odnieśli na tym turnieju zapaśnicy łódzcy, zwyciężając w punktacji ogólnej - 39 pkt. i wyprzedzając tak silne ośrodki jak Warszawa miasto - 35,04 pkt. i Warszawa woj. - 34 pkt.

Oto najlepsi w poszczególnych wagach: do 48 kg: 1. Bednarczyk (Katowice), 2. Zieliński (Łódź), do 52 kg: 1. Kudelski (Warszawa m.), 2. Smulczyk (Łódź), do 56 kg: 1. Lipski (Warszawa woj.), do 60 kg: 1. Kozłowski (Kraków woj.), do 65 kg: 1. Trzebiński (Łódź), do 70 kg: 1. Wójcik (Warszawa woj.), do 75 kg: 1. Lejczak (Opole), do 81 kg: 1. Pasemnik (Warszawa m.), 2. Woliński (Łódź), do 87 kg: 1. Melek (Lublin), powyżej 87 kg: 1. Babrych (Warszawa woj.).

Motor Lublin - Piast Gliwice 1:0 (0:0).
Górnik Wojkowice - Hutnik N. Huta 1:1 (0:1).

Sobczak i Kania mistrzami Polski juniorów w boksie

(Inf. wt.) W Katowicach zakończył się mistrzostwo Polski juniorów w boksie. Duży sukces odnieśli łódzcy juniorzy bokserzy Sobczak (RKS) i Kania (Gwardia). Zdobyli oni zaszczytne tytuły mistrzów Polski juniorów. Sobczak w wadze półciężkiej pokonał Ryła (Katowice), a walka ta należała do najlepszych na mistrzostwach. Kania w wadze półśredniej zwyciężył Stachowiaka (Poznań).

Oto mistrzowie Polski juniorów w boksie w kolejności wag od papierowej do ciężkiej: Krampa (Bydgoszcz), Gotfryd (Rzeszów), Kędziński (Poznań), Sobczak (Łódź), Osztab (Rzeszów), Mania (Gdańsk), Kania (Rzeszów), Wiczorowski (Warszawa), Zieliopucha (Białystok), Kotlarski (Katowice), Jaroszewski (Bydgoszcz).

Zawodnik łódzkiego RKS Sobczak uzyskał zaszczytne tytuły najlepszego boksera turnieju i tym samym zdobył nagrodę „Sztandaru Młodych”. Kania reprezentuje łódzki Gwardię.

Włóknarz (Ł) - Wisła 1:1

Lider tabeli ligi międzywojewódzkiej, łódzki Włóknarz remisował wczoraj na własnym boisku z Wisłą Puławą 1:1 (1:1). Bramkę dla łodzian zdobył w 2 min. Grzybowski a dla Wisły w 6 min. Ballński.

Wczorajszy przeciwnik łodzian okazał się zespołem silnym, szybkim, grającym niebezpiecznym wypadami. W tej sytuacji Włóknarz, którego defensywa wielokrotnie się gubiła, nie mógł znaleźć skutecznego lekarstwa na grę gości. Po wyrwanej grze do przerwy, po zmianie stron włókniarze uzyskali lekką przewagę, jednak nie mogli jej udokumentować zdobyciem bramki. Jedynie Grzybowski w 2 min. gry po otrzymaniu dośrodkowania od Jaksy, zdobył cenną bramkę, dając jeden punkt łodzianom.

Włóknarz grał w następującym składzie: Guzik - Rajski, Bednarek, Białas, Staszewski - Zalega, Chodakowski - Wojnowski, Jakś, Grzybowski, Kowarski.

Włóknarz grał w następującym składzie: Guzik - Rajski, Bednarek, Białas, Staszewski - Zalega, Chodakowski - Wojnowski, Jakś, Grzybowski, Kowarski.

Dwie porażki hokeistów Włókniarza Zgierz

Hokeiści pierwszoligowego Włókniarza Zgierz bawili na Śląsku, gdzie rozegrali dwa spotkania. W sobotę po niezły kle zaczęli pojedynek ulegli Górnikowi Murcki 5:6 (3:2 1:1, 1:3) a wczoraj przegrali z mistrzem Polski GKS 0:10 (0:2, 0:1, 0:4).

ŁKS - STOCZNIA 10:1

Hokeiści drugoligowego ŁKS pokonali wczoraj Stocznię Gdańsk 10:1 (3:1, 2:0, 5:0). Bramki dla zwycięzców strzelił: Białynicki i Oodorowicz po 2, Jakubczyk, Lejczyk, Pokorski, Chodakowski, Stowakiewicz i Urbański po 1, a dla Stoczni Kwela.

Zwycięstwo koszykarzy Społem

W meczu o mistrzostwo II ligi koszykarze łódzkiego Społem pokonali Zawiszę Bydgoszcz 79:45 (35:23). Najwięcej punktów dla łodzian zdobył: Błaszczak 24, Blechowski 20 i Kantorowski 11.

Siatkówka

W meczu o mistrzostwo II ligi siatkarki Startu przegrali z AZS Kraków 2:3.

Szermierze Kolejarza najlepsi

W Pabianicach rozegrano mistrzostwo okręgu łódzkiego w szermierce. Startowało 26 zespołów z 9 klubów.

W punktacji ogólnej zwyciężył Kolejarz - 29 pkt., przed AZS - 28 pkt. i MKS Pabianice - 24 pkt.

We florcie kobiet triumfował AZS przed MKS Pabianice. Floret mężczyźni wygrali Zjednoczeni Pab. przed Kolejarzem i MKS Pabianice. W szpadzie zwyciężył Kolejarz Łódź przed AZS i Polonia Piotrków, a w szabli AZS przed Resursa i Zjednoczonymi Pab. (ao.w.)

Na EC III wyciąg z czasem wygrany

W piątek w godzinach wieczornych budowniczy EC-III zameldowali o zakończeniu prac związanych z uruchomieniem pierwszego kotła i ciągu ciepłowniczego, realizując tym samym cenne zobowiązanie przedzjazdowe. W pierwotnie opracowanym harmonogramie przewidywano bowiem rozpalenie kotła dopiero w końcu grudnia. Dzięki przyspieszeniu prac, nasza gospodarka narodowa zyska 3 mln zł oszczędności, a łodzianie - zwłaszcza mieszkańcy w północno-zachodnich dzielnicach Łodzi - za dzień, za dwa - ciepłsze kaloryfery.

Meldunek o tym wspaniałym osiągnięciu wysłał budowniczyemu swemu delegatowi na Zjazd - Józefowi Piłarskiemu z Chemobudowy - Łódź, którego spotkał zaszczyt przekazania tej wiadomości najwyższym władzom partyjnym.

EC-III budowała w bardzo trudnych warunkach około 800-osobowa załoga. Oni wszyscy przyczynili się do tego wspaniałego osiągnięcia. Do

najbardziej zasłużonych, szczególnie w ostatnich dniach, kiedy pracowano już okrągłą dobę - należą z „Chemobudowy-Łódź” - inż. Andrzej Nowacki - główny kierownik budowy, jego zastępca do spraw ekonomicznych - Zdzisław Jaworski, brygadziści zbrojarski - Julian Dąbrowski, brygadziści montażowy - Jan Siwek, brygadziści murarski - Adam Jach, z „Energomontażu-Północ” - kierownik grupy robót - inż. Zygmunt Brach, brygadziści montażowi - Ryszard Kukier i Stanisław Rysa, z „Elektrobudowy - Katowice” - inż. Zygmunt Szyma - kierownik budowy i Czesław Burów - mistrz montażu nastawni. Z pracowników zajętych przy samym rozruchu wymienić należy inż. inż. Jerzego Kosiorowskiego (kierownik), Czesława Mirowskiego, Jana Moszyńskiego i kierownika grupy rozruchowej - Stefana Nowickiego.

Na ich ręce składamy wszystkim budowniczym EC-III serdeczne gratulacje. (AP)

Łódź w śnieżnej zadymce i... w promieniach słońca

17 piaskarek MPO w akcji
Zakłócenia w komunikacji

W sobotę od samego rana padający śnieg połączony z silnym wiatrem powodował zadymkę na ulicach miasta. Był to pierwszy dzień prawdziwej zimy. Jeźdźce i chodniki pokryły się cienką warstwą lodu. W godzinach przedpołudniowych 17 piaskarek MPO wyszły na główne ulice i trasy wylotowe. W południe wyjechało na miasto dalszych 5 piaskarek. Często była to praca szczytowa, bo padający śnieg zawiązał posypane piaskiem drogi.

MPO przygotowało już 30 ton piasku i 28 piugopiaskarek. W tym roku po raz pierwszy MPO zamierza wprowadzić do oddziaływania również środki chemiczne. Szkoda, że będzie to tylko eksperyment prowadzony na niewielkich odcinkach niektórych tras.

W pierwszym dniu listopada zimy w sobotę tramwaje i autobusy kursowały nieregularnie. Śnieg zawiązał zwrotnice. Nie zanotowano na tomiast większych opóźnień na liniach PKS i PKP. Autobusy przyjeżdżały do Łodzi za ledwie z 10-15-minutowymi opóźnieniami. Również pociągi kursowały według rozkładu jazdy.

Łódzcy dozorczy - których mamy obecnie 4200 - niestety, w sobotę nie wykazali do statecznej troski o powierzchnie ich pieczy odcinki ulic i posesje. Zostali całkowicie skoceni pierwszym większym śniegiem. Tylko gdzieś w dzielnicy w centrum miasta - dozorców posypujących chodniki piaskiem. Wydaje się, że czas najwyższy, aby administracja domów przypomnieli dozorcóm o ich obowiązkach (J. Kr.)

Tak przedstawiała się sytuacja atmosferyczna w sobotę do godzin popołudniowych. O zmroku nastąpił gwałtowny

skok temperatury, śnieg zamienił się w deszcz a przechodnie na ulicach grzeźlił po kostki w błocie. Dużo szczęścia mieli łodzianie. Gdyby bowiem nie nagle podwyższenie się temperatury, życie w mieście byłoby w niedzielę spalizowane. Cała noc bowiem bez przerwy padał deszcz.

„Semafor” otwarty dla dzieci

Jedną z najłatwiej przyswajalnych form przekazu treści jest film. Nasze wytwórnie fabularne, nastawione głównie na produkcję dla dorosłych i długi metraż, nie są w stanie zaspokoić poważnego zapotrzebowania na krótkie filmy przeznaczone dla najmłodszych. Luke tę postanowił częściowo wypełnić łódzkie Studio Małych Form Filmowych „Semafor”, które w bieżącym roku, w znacznie większym niż dotychczas stopniu, umieściło w swoich planach realizację filmów dla najmłodszych. Mają one aspekt wychowawczy przy znaczących wartościach artystycznych, co kształci zarówno poprzez treść jak i formę. Dotychczas Studio wyprodukowało szereg filmów seryjnych (o których informowaliśmy w osobnej notatce) oraz kilka oddzielnych pozycji.

Filmy lalkowe to następujące tytuły: „Tajemnicze odwiedziny” - reż. J. Hartwig, „Letni koncert” - K. Dobrowolskiej, „Zaproszenie” i „Mecz bokserki” - L. Dembińskiego, „Meduza” - E. Sturlisa. Wycinankę reprezentuje film A. Kotowskiej - „Bunt”. Film aktorski pt. „Jedrek” zrealizowała J. Kędzierzawska. Wszystkie te filmy opowiadają historieki z morałem, a celem jest wdrożenie maluchom zamilowania do porządku, szacunku dla pracy, wykształcenie ich w zakresie rozpoznawania barw, instrumentów („Letni koncert”), przyswajania nowych pojęć itp.

„Semafor” otwarty dla dzieci

Z powodu zgonu
Władysław BATOR
DZIECIOM, MĘŻOWI i RODZINIE wyrazy głębokiego współczucia składają:
PRACOWNICY PSS O/GÓRNA W ŁODZI

W dniu 15 listopada 1968 r. zmarła nagle pracownica Wydziału Finansowego Prez. DRN Łódź-Polesie
S. + P.
Jan Kotras
Długoletni pracownik Lasów Państwowych, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari V kl. Medalem za Długoletnią Służbę i innymi odznaczeniami państwowymi.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18. XI. br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. na Dotach, o czym zawiadamia pozostała rodzina głębokim żalu
RODZINA

TOTO-LOTEK
6, 16, 21, 30, 40, 47
dod. 24
„KUKULECZKA”
12, 13, 16, 32, 34, 35
dod. 30

Pierwszy transport darów dla PKPS

Odesłaliśmy do Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej pierwszy transport darów przez Kazanych przez naszych Czytelników w akcji „Dzieci - dzieciom”. Dalsze dary napływają.

Koło PCK przy Szkole nr 4 złożyło paczkę z odzieżą, obuwiem, książkami i zabawkami. Dostarczyła je delegacja: M. Siedlecka, A. Pachniewska, M. Pryczek, Z. Święcicki, Z. De-rendarz wraz z opiekunką koleżką p. J. Kusak. Z Zakopanego listonosz przyniósł nam ogromną paczkę wysłaną przez Zbigniewa i Piotra Radeckich. Od chłopców tych otrzymujemy co roku taką paczkę.

Ponadto dary złożyli: Radek Januszewski (Narutowicza 24), który przyniósł obuwie i sweter, Mariusz Nowacki (Piotrkowska 174/180) - książki i zabawki oraz Dorota Stanisławska ul. Kilińskiego 148 - odzież i książki. Bezmiernie przekazano paczkę z zabawkami i książkami.

Wszystkim serdecznie dziękujemy, czekamy na dalsze dary. (kas)

HANDEL I USŁUGI NA TEOFILOWIE



foto: E. Haneman

Na Teofilowie „B” - wzdłuż ulicy Aleksandrowskiej, w kwadracie zawartym pomiędzy ulicami: Aleksandrowską, Traktorową, Nowy Grabieniec i nowo projektowaną ulicą - powstanie ośrodek handlowo-usługowy (prezentujemy go na zdjęciu).

Pierwszy z brzegu (makieta została sfotografowana od ul. Aleksandrowskiej) to dom - towarowy - podobny z wyglądu do „Domusa” - z supersamym spożywczym na parterze. W dwóch pozostałych kondygnacjach przewidziano na sprzedaż artykułów przemysłowych i pomieszczenia administracyjne. Budynek znajduje się już w trakcie realizacji. Wznosi go Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Następny, długi dwukondygnacyjny pawilon - to lokal handlowo-usługowy. Przewidziano tam różnorodne usługi (łącznie 20 rodzajów) od podstawowych - szew, fryzjer, pralnia, poczta - po punkty „Jubilera”, „Cepeli” i Domu Mody. Tam też projektantka - mgr inż. arch. J. Cielecka-Wachowiak, z „Miastoprojektu” umieściła restaurację, kawiarnię i bar kawowy. W pobliżu pawilonu - także przy ul. Aleksandrowskiej - przewiduje się wzniesienie Domu Społecznego dla pracowników „Gumówki”. Będzie to zespół budynków sięgający do 3 kondygnacji, z kinem, pływalią, biblioteką i innymi klubowymi pomieszczeniami. W najbliższym sąsiedztwie przewiduje się także wybudowanie w

przychodni obwodowej przychodni lekarskiej.

Opisany ośrodek handlowo-usługowy, usytuowany na Teofilowie „B” będzie większy aniżeli aktualnie wznoszony na Teofilowie „A” i od przewidywanego na Teofilowie „C”. W przyszłym roku budowlani przystąpią do realizacji pawilonu usługowo-handlowego. Budowa Domu Społecznego dla „Gumówki” - to kwestia następnych, ale nie dalekich lat. AP

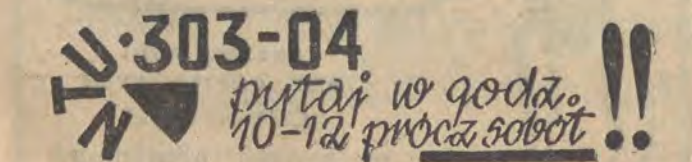
Ryby na święta

O zaopatrzenie w ryby na święta w tym roku nie potrzebujemy się martwić. Wszystko wskazuje na to, że karpni będzie pod dostatkiem. Gospodarstwa rybne w woj. łódzkim jeszcze przeprowadzają odłow, a magazyny Centrali Rybnej są już pełne. Jak nas poinformowano, na zaopatrzenie grudniowe przygotowuje się 1500 ton różnego rodzaju ryb, w tym na okres świąteczny ok. 700 ton; nie tylko karpia, lecz także

sandacza, leszczy, śledzi i ryb morskich. Ponadto przygotowuje się bogaty asortyment konserw rybnych.

Centrala Rybna rozsyła obecnie do rad zakładowych za wiadomienia informujące, że będą one mogły zaopatrzyć się w karpie w półhurtowym punkcie zorganizowanym w chłodni na Widzewie.

Restauracja „Delfin” przyjmuje już zamówienia na świąteczne dania z ryb. (Kas.)



Z TYTUŁU PRACY MEŻA
S. N.: Zona przez cały czas pozostawała na moim utrzymaniu. Teraz gdy przeszedłem na emeryturę, zamierza zacząć pracować w kwiato-akcyjnym. Czy utraci przez to możliwość korzystania z bezpłatnych

świadczeń lekarskich, a później renty wdowiej?

RED.: Zona rencisty korzysta z bezpłatnych świadczeń służby zdrowia o ile pozostaje na jego wyłącznym utrzymaniu. Zonie mającej własne źródło dochodu świadczenia te nie należą się. Z chwilą jednak, gdy przerwie pracę odzyska wszelkie świadczenia należne jej z tytułu renty meża, a więc możliwość bezpłatnego leczenia się, zasiłek rodzinny, a z chwilą śmierci meża rentę.

Światła - na zimę

Zie oświetlenie pojazdów stało się poważnym zagrożeniem w ruchu drogowym. Zbliża się więc dla kierowców - okres zimowy. Zie warunki atmosferyczne, niedobra widoczność wymagała szczególnie sprawnych świateł.

Łódzka służba ruchu MO prowadzi wzmocnione akcje mające na celu porządkowanie oświetlenia pojazdów poruszających się po ulicach naszego miasta. Funkcjonariusze MO eliminują z ruchu pojazdy nie posiadające sprawnych świateł.

W wyniku trzech akcji ujawniono 51 samochodów nie posiadających oświetlenia i 244 - mające światła niesprawne. (eo)

PRZERWANY STAZ

S. P.: Czy okres służby woj skowej wlicza się do stażu pracy?

RED.: Przerwy w czasie od bywania wstępnego stażu pracy podlegają wliczeniu do stażu tylko wtedy, gdy są krótkie i nie przekraczają 6 tygodni. Jednak w stosunku do osób odbywających służbę wojskową obowiązują nieco odmienne i bardziej korzystne zasady. A mianowicie wlicza im się do stażu okres służby wojskowej, o ile odby wają ją w wyuczonym zawo dzie i przedstawią na to dowó dów w postaci zaświadczenia z jednostki wojskowej.

LISTY

Od „Ferrum” do „Eldomu”

W 1964 zepsuł mi się zespół sterujący do piecyka gazowego typu „PG-3”. Ponieważ nie mogłem go znaleźć po nowym do producenta - Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świebodzicach.

W br. wierząc w zmiany w handlu, gdy ponownie zepsuł mi się podzespół, udałem się do „Ferrum”, jedynego sklepu prowadzącego sprzedaż tego rodzaju detali, ale i tym razem potrzebnego mi elementu nie znalazłem. Skierowałem mnie do „Eldomu”, w którym z kolei odesłano mnie do „Ferrum”.

Po raz drugi musiałem więc wysłać pismo do Świebodzic, a wszystko dlatego, że łódzki handel nie potrafi zaopatrzyć rynku w części zamienne.

z miasta

- 50-lecie odzyskania niepodległości - odczyt mgr E. Millera, o godz. 18, w Klubie LK (Piotrkowska 135).
- Przeżyłem Dachau - prelekcja doc. dr T. Musiała o godz. 18 w LDK (Traugutta 18).
- Badania radiograficzne - Śródmieście (Moniuszki 7) - ul. Mickiewicza od nr 8 do 12, Moniuszki od nr 2 do 11 i Narutowicza od nr 1 do 6, Batuty (Limanowskiego 47) - Bazarowa od nr 3 do końca, Widzew (Szpitalna 6) - ul. Chmurna i ul. Czechosłowacka od nr 1 do 7.

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefon 03
- Straż Pożarna 08
- Pogot. Ratunkowe 09
- Pogot. MO 07 400-00 500-00
- Informacja PKS 265-96
- Informacja PKP 581-11
- Pomoc drog. PZM 533-03

TEATRY

- TEATR WIELKI - nieczynny
- TEATR NOWY - nieczynny
- TEATR NOWY (Mała Sala) nieczynny
- TEATR JARACZA (w sali Teatru Romaito) nieczynny
- TEATR 7.15 - nieczynny
- OPERETKA - nieczynny
- TEATR PINOKIO - nieczynny
- TEATR ARLEKIN - g. 17.30 „Niezwykły wy nałazek profesora Orzeszka”

MUZEA

- MUZEAUM HISTORII WŁOKIENNICZA (ul. Piotrkowska 282) nieczynny
- MUZEAUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) nieczynny
- MUZEAUM SZTUKI (ul. Wieickowskiego 36) - nieczynny
- MUZEAUM KATEDRY EWOLUCYJNOZEMO UL (Park Sienkiewicza) - nieczynny
- MUZEAUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) nieczynny
- KINA
- BALTYK - „Anna Karenina” od lat 16 (radz.) godz. 10, 13, 16, 19
- POLONIA - „Operacja św. Januara” (wl.) od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Dzień Nauczyciela

W tym roku centralne uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela odbędą się 22 bm., natomiast w szkołach i śródomiastach łódzkich - 23 bm. Na centralne uroczystości wyjeżdża z naszego okręgu szkolnego 10-osobowa delegacja.

Łódź: o godz. 12 - przed gmachem Zarządu Okręgowego ZNP przy ul. Piotrkowskiej 137 odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci nauczycieli poległych i pomordowanych w czasie okupacji hitlerowskiej; o godz. 16 - akademia ogólniódzka w Pałacu Sportowym, w części artystycznej wystąpią aktorzy scen stołecznych i łódzkich oraz zespół „Harmama” i orkiestra średniej szkoły muzycznej.

Sobotnie obchody w naszym mieście będą miały charakter szczególnie uroczysty ze względu na przypadającą w bieżącym roku 50 rocznicę powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi. W programie przewidziano: godz. 10 - w Prezydium RN m. Łodzi, dekoracja zasłużonych nauczycieli odznaczeniami państwowymi oraz Honorowymi Odznakami m.

Więcej spotkań wyznaczonych jest spotkanie zasłużonych nauczycieli łódzkich z kierownictwem KŁ PZPR i Prezydium RN m. Łodzi. Zastępcy działacze związkowi otrzymają podczas spotkania złote odznaki ZNP.

Soliści z Filharmonii w VI LO

Ostatnio w VI LO odbyła się uroczysta akademia z okazji 50-lecia uzyskania niepodległości. W części artystycznej wystąpił w czynie społecznym soliści z Filharmonii Łódzkiej: W. Szczawińska, W. Maniák, T. Za górski, T. Pintera, J. Cieplucha i Z. Wilderski. Na koncert złożyły się polskie pieśni żołnierskie na przestrzeni wieków.

Sobota jest dniem wolnym od zajęć lekcyjnych. W dniu tym odbywać się będą uroczystości szkolne: apele, imprezy artystyczne, spotkania nauczycieli z rodzicami oraz z przedstawicielami organizacji społeczno-politycznych, zakładów pracy i związków zawodowych. W niedziele nauczyciele emeryci spotkają się na spektaklu w Teatrze Wielkim.

CO? GDZIE? KIEDY?

- WISŁA - „Dzień, w którym wypłynęła ryba” (grecki) od lat 14 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WOLNOŚĆ (pol.) od lat 14 godz. 10, 13, 16, 19
- WŁOKNIARZ - „Lalka” (pol.) od lat 14 godz. 10, 13, 16, 19
- ZACHĘTA - „Kochany łobuz” (franc.) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- ADRIA - „Faraon” od lat 16 (pol.) godz. 10, 13.45. Pożegnanie z tytułem: „Zaścianek” od lat 18 (wl.) godz. 17.30, 20
- CZAJKA - nieczynny
- ENERGETYK - nieczynny
- GDYNIA - „Kto mi otworzy drzwi” od lat 14 (rum.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- HALKA - „Przygody Tolka Borówki” od lat 7 (radz.) godz. 10, 12, „Sami swoi” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, „Wystawa” od lat 14 (pol.) godz. 20
- I MAJA - „Berlin” (radz.) od lat 11 g. 10, 12, 14, „Grobowiec Ligei” (ang.) od lat 16 godz. 16, 18, 20
- ŁACZNOŚĆ - „Wileccha” od lat 14 (pol.) godz. 19
- LDK - „Przesun się, kochanie” (USA) od lat 14 godz. 15, 17.30, 20
- MŁODA GWARDIA - „Jeziro flamingów” od lat 7 (meks.) godz. 10, 12.30, 15, „Pamiętnik pani doktor” od lat 16 (franc.) g. 17.30, 20
- MUZA - „Zenia, Zenieczka i Katusza” od lat 14 (radz.) g. 15.30, 17.45, 20
- OKA - „Lampa Aladyna” (radz.) od lat 7 godz. 15
- POLESIE - „Parasolki z Cherbouga” (fr.) od lat 14 g. 17, 19
- POPULARNE - nieczynny
- PRZEDWIOSNIE - „Ostatni po Bogu” (pol.) od lat 14 (radz.) 18, 20
- PIONIER - nieczynny
- POKOJ - „Piękna Angelika” (franc.) od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20
- REKORD - „Tango dla niedźwiedzia” od lat 16 (czechosl.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ROMA - nieczynny
- SOJUSZ - „Fantomas wraca” od lat 14 (fr.) godz. 17, 19.15
- STOKI - „Hasło Korn” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
- STYLOWY - STUDYJNE Pożegnanie z tytułem: „Królowa Krystyna” od lat 16 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15
- STUDIO - „Republika Szklid” od lat 16 (radz.) g. 15.30, 17.45, 20
- SWIT - „Smok” g. 10, 11; „Chłopcy z fantazją” od lat 7 (radz.) g. 12, 14, „Poradnik matrymonialny” od lat 16 (pol.) g. 16, 18, 20
- TATRY - Bajki: „Wier ny janniki”, „Mechaniczny kot”, „Million w worku” g. 15, 16
- Kino filmów polskich „Hrabina Cosel” od lat 14 g. 17, 19.45

DYZURY APTEK

AL. Kościuszki 48, Więckowskiego 21, Piotrkowska 225, Złoterska 148, Nowotki 12, Feliniskiego 1 (Dąbrowa).

DYZURY SZPITALI

- Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 - przyjmuje rodziców i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty i Widzew oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K” ul. Cieszkowskiego 5 i Feliniskiego.
- Klinika WAM ul. Fornalskiej 37 - przyjmuje rodziców i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K” ul. Lecznicza 6.
- II Klinika Pol.-Glin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodziców i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K” ul. Kocińskiego 32 i Nowotki 60 oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K” ul. Odrzańskiego.
- Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje rodziców i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K” ul. Piotrkowska 107 i 269 oraz z dzielnicy Górna z Rej. Poradni „K” ul. Przybyszewskiego 32.
- Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności - tel. 03.
- Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 - zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.
- Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuski 48, tel. 324-09 - zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godzinach 19-5.

OGŁOSZENIA DROBNE

- DOMEK 1-rodzinny z ogrodem sprzedam, Piotrków Tryb., Armii Czerwonej 55 61991 g.
- FORTEPIAN sprzedam, Cena 3.000, Tel. 277-13
- BIBLIOTEKA - antyk, stół, krzesła (koźlowe nożki) - orzech, w do brym stanie sprzedam, Kilińskiego 46, warsztat stolarski, Ancerowicz

Zmiana adresu
WOJEWÓDZKI ZARZĄD KIN
w ŁODZI
z dniem 14. XI. 1968 roku
zmienił siedzibę
BIURO z ul. NOWOTKI 247/249,
DZIAŁ KINOTECHNICZNY
i WOJ. WARSZTATY NAPRAWCZE
z ul. KILIŃSKIEGO 210
zostały przeniesione
na ulicę
Turnie 1a
Telefon - centrala 207-96 i 337-66.

- LUBLIN - dom 1-piętrowy, murowany z ogródkiem, w okolicy dworca kolejowego (właśnościowy) sprzedam. 2 razy po 2 pokoje, kuchnia, z wygodami, wolne. Władność Łódź, Srebrzyńska 45 m. 53, tel. 534-19, po godz. 18
- PLACE budowlane z prądami budowy oraz sąsiedzi malin sprzedam, Zgierz-Chelmy, Łagiewnicka 65, Sztubnach
- ELEGANCKA suknie ślubna, grzejniki żeliwne c.o. oraz środkowe elementy pieca „Camino” sprzedam. 336-04, godz. 17-19 61952 g.
- PODWOZIE wozu konnego z ogumieniem 850x20 oraz siatkę drobnooczekową 1X1 sprzedam, Józef Kwiatkowski, Gadka - Szkoła 77
- NOWOCZESNE pianino, stół, fotele, krzesła - sprzedam, Traktorowa 94A-50 61953 g.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

X. Km. 20/68. Komornik Sądu Powiatowego dla m. Łodzi, rewiru X Wanda Plaszyca, urzędujący w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 64, na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 grudnia 1968 r. o godz. 8.30 w sali Sądu Powiatowego dla m. Łodzi, Wydział II Cywilny przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 65, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Brzezińskiej 27 posiadającej księgę wieczystą nr KW 28527 w PBN w Łodzi, stanowiącej współwłasność Janiny i Adama, małż. Grzelak oraz Szczepana Budzisa. Licytacja ma na celu zniesienie współwłasności przez sprzedaż. Sprzedaży podlega parcela osiedlowa o powierzchni 2324 m² z zabudowaniami, na które składają się dwa budynki mieszkalne, stodoła, obora i inne zabudowania gospodarcze. Nieruchomość oszacowana została na łączną sumę zł 169.080, cena wywoławcza wynosi zł 126.780. Przystępujący do licytacji winni złożyć rekojmie w wysokości zł 16.900. Nieruchomość oglądać można w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją w dni powszednie od godz. 12 do 15, zaś akta egzekucyjne przeglądając można w sekretariacie Sądu Powiatowego dla m. Łodzi, Wydział II Cywilny przy ul. Rewolucji 1905 roku nr 65. 8280-k

SAMOCZOD „Warszawa” rok 1963, stan dobry - sprzedam Łódź, Lorenzta 1a. m. 42

„TRABANTA Combi 600” rok prod. 1966 sprzedam Józef Łuczak, Złoczew, Liceum Ogólnokształcące, tel. 12 61963 g.

2 POKOJE, kuchnia, centrum Łodzi w nowym budownictwie zamienię na równorzędne w Radomiu lub odwrotnie. Tel. 223-96 81533 g.

UCZNIA lub studenta na mieszkanie przyjmę. Wszystkie wyгоды. Tel. 576-99 619-33 g.

TRZYOSOBOWA rodzina ze Szwecji poszukuje na pół roku komfortowo urządzonego mieszkania 2-3-pokojowego. Oferty „61949” Prasa, Piotrkowska 96

STANISŁAW Blachowicz, Rybna 12, zgubił zawodowe prawo jazdy kat. III 61997 g.

SUPERELEGANCKI strój ślubny artystycznie wykonany uszyjemy, wypożyczymy. F-ma „Roma”, Zachodnia 75, Orlich

ZŁOM ZŁOTY I SREBRNY Najlepiej sprzedasz w sklepach „VERITAS” od 8 stycznia 1968 r. podwyższi cenę skupu złomu srebra o ca 22% w próbie 800. WZNAMIAMY SKUP SREBRA przemysłowego od ludności. Łódź, ul. Piotrkowska 263, ul. Tuwima 14.

2 STUDENTOW na mieszkanie przyjmę. Oferty „61959” Prasa, Piotrkowska 96

AUTOMOBILKLUB prowadzi kursy wszystkich kategorii, również amatorskie sobotnio-niedzielne. Zapisy ul. Przybyszewskiego 73 w godz. 16-20, tel. 497-07, ul. Piotrkowska 15 w godz. 13-20, tel. 232-16, ul. Tuwima 15 w godz. 8-20, tel. 246-62. Otwarcie kursów w każdą sobotę 8343 k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BLACHARZY z praktyką, galvanizerów, struga-cza narzędziowego, ślusarzy narzędziowych, zatrudni natychmiast Fabryka Aparatury Elektro-medycznej, Łódź, ul. Szparagowa 2 (róg Aleksandrowskiej), tel. 592-40. 7867-k

INŻYNIERÓW chemików o specjalności technologia celulozy i papieru, inżynierów technológów drewna, techników przetwórstwa papierniczego oraz ekonomistów znających zagadnienia organizacji i normowania pracy na stanowiska instruktorów i st. instruktorów przyjmie zaraz do Bran-żowego Ośrodka Organizacji i Normowania Pracy Zjednoczenie Przemysłu Przetwórczo Papierniczych i Materiałów Biurowych w Łodzi, ul. Więckowskiego 33. Zgłoszenia: wydział kadr i szkolenia zawodowego, pokój 11, parter. 7875-k

TOKARZY pociągowych, kowala, kierowcę samo-chodowego, elektromonterów, dozorców w służbie dozowania, zatrudni ZPW im. Norberta Bar-lickiego w Łodzi, Zgłoszenia osobiste przyjmując dział kadr Łódź, Zeromskiego 108 w godz. 8-16.

INŻYNIERÓW i techników następujących specjal-ności: st. projektanta urządzeń sanitarnych z u-prawnieniami, technologa odlewnika, technika mechanika na stanowisku asystenta konstruktora, zatrudni Biuro Dokumentacji Technicznej Przemysłu Terenowego w Zgierz-Chelmach, ul. Chopina 5 (jeden przystanek tramwajowy za za-jeżdżnia Helenówek). Termin rozpoczęcia pracy i warunki placę do uzgodnienia w dyrekcji biura.

INSPEKTORA inwestycji i z-cę kierownika dzia-łu części samochodowych zatrudni „Motozbyt” PP w Łodzi, ul. P. Skąrgi 12, zgłoszenia przy-jmuje sekcja kadr, pokój 107, tel. 463-07. 8237-k

Ciekawe! Przeczytaj

NAJSZLACHTNIEJSZE I NAJGENIALNIEJSZE...

W tych dniach upłynęła 27 rocznica powstania Albańskiej Partii Pracy. Z tej okazji w prasie albańskiej ukazało się wiele artykułów. Oto fragment jednego z nich: „Naszą partię łączą wyjątkowa przyjaźń z KPCh. Przywódcy naszych partii — Mao Tse-tung i Henver

Hodża to najszlachetniejsze serca i najgenialniejsze umysły naszej epoki”.

TRAGICZNA STATYSTYKA

W 1967 r. na szosach i ulicach całego świata w wyniku katastrof samochodowych zginęło ponad 150 tys. osób, a 7,5 mln odniosło obrażenia. Rok bieżący będzie gorszy. Do końca września zginęło w wypad

kach samochodowych 230 tys. osób.

SZCZYTI...

W szkołach chińskich w ramach pogłębienia „rewolucji kulturalnej” zakazano dzieciom witać swych wychowawców słowami „dzień dobry”. Przyczyną zakazu jest to, że w ten właśnie sposób witały swych nauczycieli dzieci... imperialistów i rewizjonistów. Obowiązująco pozdrowienie, wprawdzone obecnie do chińskich szkół: „Długich lat życia życzymy przewodniczącemu Mao”. Szczyt!...

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 18 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Dziennik, 8.20 W rytmie na 3/4, 8.29 „W Jezioranach”, 9.00 „O Sebastianku i tabliczce mnożenia” — słuch. 9.20 Koncert rozrywkowy, 10.00 „W smudze czerwonych iskier” — fragm. 10.20 Z Europy do Azji, 10.45 „Lubelskie Rady Delegatów”, 11.00 „Piętra Wysokich Tatr”, 11.25 Zespoły rozrywkowe, 11.45 Porady praktyczne, 12.05 Wład. 12.10 Koncert z polonezem, 12.45

Rolniczy kwadrans, 13.00 „Uczmy się śpiewać”, 13.20 Wieś tańczy i śpiewa, 13.40 Więcej, lepiej, taniej, 14.00 Rep. literacki „Melodia mojego miasta” 14.20 Z twórczości operowej, 15.00 Wiadomości, 15.05 Z życia Zw. Radz, 15.30 „Dziadkowi chłopcy”, 16.00 Popołudnie z młodą słoń, 16.40 Muz. i akt, 19.05 Z księgarskiej ludy, 19.20 Naukowcy — rolnikom, 19.40 Z nagrań harfisty E. Vito, 20.00 Dziennik, 20.20 Wład. sportowe, 20.25 „Wojsko, strategia, obronność”, 20.41 Melodie wspomnienia, 20.50 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej, 21.25 Pięć minut o wychowaniu, 21.30 Kalejdoskop kulturalny, 22.00 Aud. dokumentalna, 22.30 Rewia piosenek, 23.00 II wydanie dziennika, 23.10 Wład. sportowe, 23.15 Z rosyjskiej muzyki kameralnej, 24.00 Wład.

— aud. 18.30 „Widnokraj” — refleksje, 18.45 Lekcja jęz. rosyjskiego, 19.00 Wład. 19.07 Muzyka rozrywkowa, 19.30 „Sprawa M. J. H.” — opow. 20.00 Magazyn Polskiej Federacji Jazdowej, 20.25 Notatnik kulturalny, 20.35 Polskie pieśni i tańce ludowe, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.27 Wład. sportowe, 21.30 Koncert, 22.16 „Czas terazniejszy” — wiersze, 22.26 D. e. koncertu, 22.58 „Nastrojowe melodie”, 23.15 „Ambicje i starty”, 23.30 „Tanece rytmy”, 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet, 17.30 „Wybrańiec” odc. 17.40 Koncerty instrumentalne J. S. Bacha, 18.00 Ekspressem przez świat, 18.05 Tydzień na UKF, 18.20 Czarne mleko — gawęda, 18.30 Roman Waschko i jego płyty, 19.00 Odc. „Klubu Piłkarskiego”, 19.30 Piosenki gangsterskie, 19.45 Pogwarki u Szymona, 20.00 Pierwsze obroty, 20.20 „Płecy” — hu morska, 20.35 Płyty nasze i na szczyt przyjaźni, 21.00 Klub Wesołego Rogera, 21.20 Muzyka z jednej płyty, 21.45 W. A. Mozart — „Costi fan tutte”, 22.00 Fakty dnia, 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Czesław Niemien, 22.15 Nie czytaliście — to postuchajcie, 22.35 Mieszanka firmowa, 23.00 Poezi polskiego baroku, 23.05 Muzyka nocą.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Fala 56, 8.45 3x15 min. ork. rozrywkowych, 9.30 Wład. 9.35 Uniwersytet Radiowy, 9.45 Muzyka polska, 10.25 „Polamane wiosła” — fragm. 10.45 Z twórczości D. Kabalewskiego, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 (L) Komunikaty, 12.30 (L) Melodia, rytm i piosenka — aud. 13.00 (L) Wład. sportowe, 13.05 (L) Melodie ludowe, 13.15 (L) „Mikrofon w służbie rolnictwa”, 13.25 „Począta do Nigdy — Nigdy” — fragm. 13.45 Z muzyki scenicznej, 14.20 „Przeboje lat 40-tych”, 14.40 „Proszę mówić, słuchamy” — Maria Kann, 15.00 Pieśni z dawnych lat, 15.20 Koncert estradowy, 15.50 „U historyków wojskowych”, 16.00 Wład. 16.05 Muzyka baletowa, 16.45 (L) Akt. lódzkie, 17.00 (L) Komentarz aktualny, 17.10 (L) Muzyka lekka, 17.30 (L) Występ uczniów Państw. Podstaw. Szkoły Muz. 17.45 (L) Piosenki i listy przebojów, 18.05 (L) „Konfrontacje”

Tydzień w TV

PONIEDZIAŁEK — 18 LISTOPADA 1968 R.

15.35 — Program dnia, 15.40 — Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy, 16.45 — Dziennik, 16.55 — Dla dzieci: „Pan Półka i Spółka”, 17.15 — Dla młodych widzów: „Zrób to sam”, 17.30 — „Wieś, kobieta i sport”, 17.50 — ŁWD, 18.10 — Kino Krótkich Filmów, 18.40 — TV Magazyn Postępu Technicznego, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — Teatr Telewizji: „Piercy w zalotach” — komedia, Ok. 21.30 — „Panorama Literacka”, 22.00 — „Kołokwium z pracy”, 22.25 — Dziennik, 22.45 — Program na jutro, 22.50 — Politechnika TV.

WTÓREK — 19 LISTOPADA 1968 R.

8.00 — „Pieśń miłości” — film prod. USA, 10.00 — Dla szkół: dla klas IV „W Tatrach”, 10.20 — Przerwa, 10.55 — Dla szkół: Język polski dla klas XI — S. Witkacy „W małym domu”, 11.30 — Przerwa, 15.00 — Program dnia, 15.05 — Przystosowanie Rolnicze „Wartość pokarmowa pasz”, 15.40 — Politechnika TV: 16.45 — Dziennik, 16.55 — Dla młodych widzów: „W ławce i za katedrą”, 17.25 — „Nie tylko dla pań”, 17.45 — ŁWD, 18.00 — „Tomasz Mann” — film biograficzny, 18.30 — Film rozrywkowy, 18.50 — „Konstruktorzy” — rep. 19.05 — „10 minut recenzji”, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Giełda piosenek”, 20.35 — „GOP — dzisiaj i jutro” — program dokumentalny, 21.05 — „Pieśń miłości” — film prod. USA, 23.00 — Dziennik, 23.15 — Program na jutro, 23.20 — Politechnika TV.

ŚRODA — 20 LISTOPADA 1968 R.

9.20 — „O życie dla Ruth” — film prod. ang. 10.55 — Dla szkół: Chemia dla klas VIII „Węgiel”, 11.25 — Przerwa, 11.55 — Dla szkół: Wychowanie obywatelskie dla klas VIII, 12.25 — Przerwa, 15.05 — Program dnia, 15.10 — Matematyka w szkole, 15.40 — Politechnika TV: 16.45 — Dziennik, 16.55 — Dla dzieci: „Zwierzyniec”, 17.25 — Telekram, 17.35 — ŁWD, 17.50 — Magazyn Medyczny, 18.20 — Koncert WOSPR i TV pod dyr. Bohdana Wodiczko, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych, 20.35 — Studio Współczesne — „Dom w małym miasteczku”, Ok. 21.45 — „Próby” — miesięcznik konsumenta, 22.10 — Dziennik, 22.30 — PKF, 23.40 — Program na jutro, 22.45 — Politechnika TV.

CZWARTEK — 21 LISTOPADA 1968 R.

9.55 — Dla szkół: Język polski dla klas V—VI „Nasz dzień powszedni”, 10.25 — Przerwa, 10.55 — Dla szkół: Historia dla klas VI: „Kopernik — człowiek polskiego Odrodzenia”, 11.25 — „Lecą Żurawie” — film prod. radz. 12.50 — Przerwa, 15.35 — Program dnia, 15.40 — Politechnika TV: 16.45 — Dziennik, 16.55 — Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem”, 17.20 — ŁWD, 18.15 — „Nad Odrą i Bałtykiem”, 18.45 — Przegląd muzyczny, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik.

20.05 — „Czerwone Zagłębie” — reportaż dokumentalno — historyczny, 20.35 — „Podwójny nelson” z cyklu: „Stawka większa niż życie”, 21.35 — „Refleksje”, 22.05 — Dziennik, 22.25 — Program na jutro, 22.30 — Politechnika TV.

PIĄTEK — 22 LISTOPADA 1968 R.

9.55 — Dla szkół: Zajęcia techniczne dla klas VII „Domowa instalacja elektryczna”, 10.25 — „Podwójny nelson” — film z cyklu: „Stawka większa niż życie”, 11.20 — Przerwa, 15.05 — Program dnia, 15.10 — Dla szkół: kl. I lic. — Przystosowanie obronne, 15.40 — Politechnika TV, 16.45 — Dziennik, 16.55 — Dla dzieci: „Człowiek i lalka”, 17.10 — Telekram, 17.20 — ŁWD, 17.35 — Magazyn Postępu Rolniczego, 18.05 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1926”, 18.30 — „Myśliciel, pedagog, człowiek” — program z cyklu: „Wielcy znani i nieznani”, 19.00 — „Trzy grosze” — program satyryczny, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Czwarta zmiana”, 20.35 — Teatr Telewizji: Mikołaj Gogol — „Ożenek”, Ok. 21.35 — „Książki o walce”, 22.05 — Dziennik, 22.25 — Program na jutro, 22.30 — Politechnika TV.

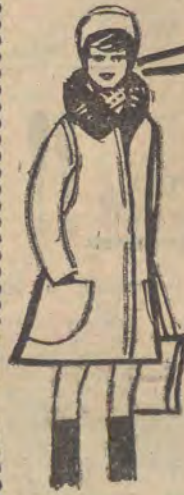
SOBOTA — 23 LISTOPADA 1968 R.

9.55 — Dla szkół: Geografia — dla klas VII — „ZSRR”, 10.25 — „Rodzina Artamonowich” — film prod. ZSRR, 11.55 — Przerwa, 15.30 — Program dnia, 15.35 — TV Kurs Rolniczy, 16.10 — Z cyklu: „Wychowanie fizyczne naszych dzieci”, 16.20 — ŁWD, 16.40 — Dziennik, 16.55 — Dla młodych widzów: „Konkurs pięciu milionów”, 17.55 — „Gawędy wilków morskich”, 18.10 — „Almanach”, 18.40 — „W Wersalu i w Warszawie” — z cyklu: „Drogi i bezdroża II Rzeczypospolitej”, 19.20 — Dobranoc, 19.30 — Monitor, 20.10 — „Te le-Echo”, 21.00 — „Rewia Polskich Nagrań”, 22.00 — Dziennik, 22.20 — Wiadomości sportowe, 22.30 — „Osiem i pół” — film prod. włoskiej.

NIEDZIELA — 24 LISTOPADA 1968 R.

9.40 — Program dnia, 9.45 — TV Kurs Rolniczy, 10.20 — „Przypominamy, radzimy”, 10.30 — „Podwójny nelson” — film z cyklu: „Stawka większa niż życie”, 11.25 — „Książkę dla księżniczki” — film z serii „Przygody trzech muszkieterów”, 11.50 — Dziennik, 12.10 — „Melodie na dzień dobry”, 12.30 — „Bitwa o Anglie” — film z serii: „Polacy na frontach II wojny światowej”, 12.50 — „Sesam muzyczny”, 13.30 — „Co najbardziej lubimy” — „W starym kinie”, 14.30 — „Przemiany”, 15.25 — Teatrzyk dla Przedszkolaków: „Kubek mleka”, 16.05 — „Kadryl w Janowie”, 16.25 — „Świat i książka”, 16.40 — Teatr Telewizji na świecicie: „Nauczyciel” wg Antoniego Czechowa, 17.40 — „Spotkanie z pisarzem”, 18.10 — „Teatrzyk trzech”: Adama Kreczmara, Jonasa Kofry i Jana Pietrzaka, 19.30 — Dobranoc, 19.30 — Dziennik, 20.05 — „Fatalny list” — film prod. angielskiej, 21.45 — PKF, 21.55 — Niedziela sportowa, 22.15 — „Ewa i dom” — film z serii „Ewa”.

UBRAĆ SIĘ ŁADNIE — NIE ZNACZY DROGO!



SKLEPY MBH
ART. ODZIEŻOWYMI
polecają
po cenach obniżonych
od 50 do 70 proc.
odzież
na sezon zimowy

ART. KONFEKCYJNE: Piotrkowska 82, 128, 153, 189
Nowomiejska 5.

ART. DZIEWIARSKIE: Piotrkowska 90, Jaracza 7
i Narutowicza 22

ART. GALANTERYJNE: Piotrkowska 103, 133, 153.

Skorzystaj z okazji!

Dnia 15 listopada 1968 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł
Józef Ratajczyk
emeryt PKP
Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 19. XI. br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamiają pogrzebi w smutku
ZONA, CÓRKA, SYN,
ZIĘĆ I WNUCZĘTA

Dnia 16 listopada 1968 r. zmarł, opatrzony św. sakramentami
Zygmunt Sokółowski
ur. we Lwowie w 1905 r. uczestnik kampanii wrześniowej, bibliotekarz.
Eksportacja zwłok odbędzie się z kościoła parafialnego św. Franciszka na cmentarzu w Rudzie Pabianickiej w niedzielę, dnia 18. XI. br. o godz. 13.30. O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, SIOSTRA I RODZINA

Dnia 15 listopada 1968 roku zmarł
mgr Stefan Nierychlewski
długoletni i zasłużony pracownik Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.
W Zmarłym tracimy nieodżałowanego i oddanego pracownika i kolegę.
PRACOWNICY WYDZIAŁU ORGANIZACYJNO-PRAWNEGO I RADA ZAKŁADOWA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH I SPOŁECZNYCH.

ZYGMUNT ZEYDLER-ZBOROWSKI

Laska dyrektora Osieckiego

Walczak wziął do ręki zdjęcie i przyjrzał mu się uważnie.
— Rzeczywiście. Do licha, to bardzo interesujące. Pojedziesz do niej?
— Oczywiście, i to zaraz.
Dowiar podał się energicznie ze swego miejsca, ale Walczak powstrzymał go ruchem ręki.
— Spokojnie. Zaczekaj.
— Na co mam czekać?
— Stefanku, jesteś, jak zwykle, w gorącej wodzie kąpany. Coś ci proponuję. Jak byś się zapatrywał na to, żeby ten list dać do ekspertyzy? Masz przecież próbkę pisma Cottarda.
— Więc przypuszczasz, że Józefina...?
— Ja nie nie przypuszczam — powiedział pośpiesznie Walczak. — Mnie tylko zawsze niepokoi ludzka uczynność, a ta babka na gwałt usiłuje ci się przysłużyć. Radzę ci sprawdzić to pismo zanim wybierzesz się z wizytą do tej malarki.
— Cholera — zaklął Dowiar — że też ty zawsze musisz mieć rację.
— Nie ten jest mądry, który ma rację, ale ten który drugiemu te rację przyznaje — uśmiechnął się Walczak.

— Daj spokój — zachnął się Dowiar. — Nie czas teraz na chińskie mądrości.
Wesła pewnym, energicznym krokiem. Na jej spokojnej, obojętnej twarzy nie można było dostrzec śladów niepokoju czy zdenerwowania.
Dowiar wstał, okrzyknął biurko i przywitał się jak ze starą, dobrą znajomą. Wskazał fotel, stojące pod przeciwległą ścianą przy niskim stoliku. Chciał, żeby ta rozmowa nie miała zbyt oficjalnego charakteru.
Zaledwie usiedli, weszła sekretarka, niosąc na tacy dwie szklanki kawy i cukierki.
— Nie jestem pewna czy się nie pomyliłam — powiedziała Halicka — sądziłam, że przyszedł do komendy milicji, a tymczasem znalazłam się w kawiarni.
Dowiar uśmiechnął się.
— Chciałbym, żeby się pani u nas dobrze czuła. Kawiarniana atmosfera bardziej sprzyja szczerzej, intymnej rozmowie.
— Czyżby się zanosiło aż na intymną rozmowę?
— Coś w tym rodzaju.
— To dlaczego wobec tego nie umówiłam się pan z mną w „Krokodylu” czy w „Bristolu”?
— Po prostu dlatego, żeby ktoś niepowołany nie posłuszał tego, co będziemy mówili. Tutaj jesteśmy swobodniejsi. Mam nadzieję, że kawa nie gorsza jak w „Bristolu” a jeżeli pani sobie życzy, to zaraz pość do ciastka.
— O nie, nie — sprzeciwiła się wesoło. — Ciastek nie jadam. Muszę dbać o linię.
— Pani ma tak znakomitą linię, że nie potrzebuje się obawiać ciastek — powiedział Dowiar.
Roześmiała się.
— O, widzę, że pan zaczyna prawie mi komplementy.

— Zaczynam? Usiłuję robić to nieustannie. Tylko, być może, dotychczas pani tego nie zauważyła.
Zamieszła łyżeczką cukier i podniosła szklankę do ust.
— Kawa rzeczywiście bardzo dobra — powiedziała z uznaniem. — Czy mógłby mi pan poczęstować papierosem?
Dowiar pośpiesznie sięgnął do kieszeni po papierosnice.
— Proszę bardzo.
Zapaliła i przez chwilę przyglądała mu się z na wpół wesołym a na wpół drwiącym uśmiechem.
— A może przeslibyśmy do konkretów? — zaproponowała. — Sądzę, że nie zaprosił mi pan tutaj tylko na kawę.
Dowiar westchnął.
— Tak miło rozmawia mi się z panią na tematy obojętne, że po prostu trudno mi się zmusić, żeby mówić o rzeczach przykrych.
— To pan ma zamiar mówić ze mną o rzeczach przykrych?
— Niestety.
— Zasmuca mnie pan. O cóż to chodzi? — Ciągle mówiła tonem lekkim, żartobliwym. Dowiar spoważniał.
— Mogę panią zapewnić, że wolałbym uniknąć tej rozmowy.
— Ale o co chodzi? Niechże pan wreszcie powie.
— Chodzi o Wiktora Cottarda.
— To znaczy...?
— Wiadomo pani, że ja prowadzę dochodzenie w sprawie morderstwa dokonanego na tym człowieku.
— Tak. Oczywiście.
— Czy pani znała zamordowanego?
— Nie.

— A czy zna pani kogoś na terenie domu, w którym pani mieszka?
— Nie znam nikogo. Wydaje mi się, że pan mnie już o to pytał.
— I w dalszym ciągu pani twierdzi, że nie zna pani nikogo w tym domu?
— Nie.
Dowiar rozłożył ręce.
— Przykro mi, ale sprawa się komplikuje — powiedział wolno. — Sama pani gmatwa to wszystko.
— Ja?
— Oczywiście. Dlaczego pani twierdzi, że pani nie znała Wiktora Cottarda?
— Bo to prawda.
— To nieprawda. — Dowiar wyjął z kieszeni fotografię i list, którego Francuz nie dokończył. — Proszę. Niech pani spojrzy. To jest pani zdjęcie a to zaczęty list do pani. Wszystko to znalaziono w rzeczach Wiktora Cottarda. Jeżeli do pani pisał, to znaczy, że chyba panią znał. Prawda?
Mieczala, ale z twarzy jej zniknął pogodny, beztroski uśmiech.
— Czy w dalszym ciągu ma pani zamiar upierać się przy tym, że nie znała pani zamordowanego?
— Czego pan chce ode mnie?
— Chcę znać prawdę. Dlaczego pani usiłowała zataić przede mną fakt znajomości z Wiktorem Cottardem?
— To moja sprawa.
— Nie chciała pani także przyznać się do tego, że zna pani Wiekerta. Proszę nie zaprzeczać. Widziałem na własne oczy jak pani z nim flirtowała w Łazienkach. Czy pani zdaje sobie sprawę, że te wszystkie kłamstwa mogą pociągnąć za sobą bardzo poważne konsekwencje?
(49)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”. Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-54. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treści ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Koloportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 156 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95. Wszystkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.